

Ochrona danych osobowych w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w świetle wybranych zasad procesu (cz. 2)¹

Niniejszy artykuł jest kontynuacją problematyki podjętej w części pierwszej. Została w niej zweryfikowana hipoteza badawcza, zgodnie z którą metoda regulacji przyjęta przez dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim², polegająca na fragmentarycznej transpozycji norm prawa egzogenicznego, jakim jest rozporządzenie 216/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE³, do prawa endogenicznego Kościoła nie jest spójna ze specyfiką realizowania sprawiedliwości w Kościele. Ta bowiem jest zakorzeniona w naturze Ludu Bożego, stanowiącego Mistyczne Ciało Chrystusa i żyjącego w Duchu Świętym. W związku z tym należy pamiętać, że celem przetwarzania danych osobowych w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa

¹ Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego nr UMO-2017/25/N/HS5/02554, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

² Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, wydany przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r., „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 30 (2018), s. 31–45 [dalej: dekret].

³ Parlament Europejski i Rada (UE), Rozporządzenie 216/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz. Urz. L 119 z 4.05.2016 [dalej: RODO].

jest odkrycie prawdy o sakramencie małżeństwa, która ma prowadzić do zbawienia dusz, przy poszanowaniu godności uczestników *iudicium*⁴.

Choć w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa następuje wyłączenie kompetencji Kościelnego Inspektora Ochrony Danych do przetwarzania danych w zakresie sprawowanego przez sądownictwo kościelne wymiaru sprawiedliwości, nie oznacza to, iż zasady ochrony przetwarzania tych danych nie powinny być respektowane. W tym jednak zakresie podstawą ich ochrony będą przede wszystkim przepisy proceduralne⁵.

Mając na względzie powyższe, w niniejszym opracowaniu kontekst ochrony danych osobowych *de causis ad matrimonii nullitatem declarandam* zostanie poddany analizie w świetle zasad procesowych, które mają wymiar eklezjalny, a ich realizacja jedynie *prima facie* może stać w sprzeczności z ideą ochrony danych osobowych jednostki. W pierwszej kolejności przedmiotowe zagadnienie będzie podlegało omówieniu w ramach zasad technicznych, nakazanych przez prawodawcę z określonych powodów, niemających jednak wpływu na strukturę *iudicium*. W tym przypadku chodzi o zasadę jawności. Następnie analiza zostanie poprowadzona przez pryzmat zasady ontycznie związanej z wewnętrzną strukturą *iudicium*, organizującej oraz nakładającej prawa i obowiązki na wszystkich uczestników postępowania, jaką jest zasada kontradyktoryjności. Ostatnia część rozważań będzie skoncentrowana na zasadzie prawa do obrony, która w literaturze przedmiotu zaliczana jest do zasad obecnych we wszystkich czynnościach uczestników *iudicium*, wiążących ich indywidualnie ze względu na jej cel⁶.

4 Zob. M. Andrzejewski, *Ochrona danych osobowych w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w świetle wybranych zasad procesu (cz. 1)*, „Annales Canonici” 19 (2023) nr 1, s. 5–37.

5 Przewodnik po nowych przepisach dotyczących ochrony danych osobowych dla osób pełniących posługę w Kościele katolickim na terytorium Polski (stan prawny na dzień 25 maja 2018 roku). Materiały pomocnicze przygotowane dla uczestników szkolenia w Archidiecezji Lubelskiej, s. 75, http://pliki.diecezja.lublin.pl/ODO/ochrona_danych_osobowych_szkolenie.docx.pdf [01.03.2021] [dalej: Przewodnik].

6 Kanonistyka polska może poszczycić się dużym wkładem w rozwój badań nad zasadami kanonicznego procesu małżeńskiego za sprawą prac opublikowanych przez Martę Greszatę-Telusiewicz, która jako pierwsza dokonała ich klasyfikacji w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Fundamentalne znaczenie ma monografia autorki *Iudicium cum principiis. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*. Niewątpliwie jest to dzieło stanowiące krok milowy w badaniach polskiej kanonistyki dotyczących zasad procesowych i dlatego też autor skorzystał w niniejszym opracowaniu ze wskazanej klasyfikacji, dzielącej zasady procesowe na wyżej wymienione grupy. Zob. M. Greszata, *Iudicium cum principiis. Kodeksowa*

Ustalenie zakresu przetwarzania danych osobowych w sądowym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa zmierza do weryfikacji hipotezy badawczej zakładającej, że unormowania kanonicznego prawa procesowego dotyczące konsensusu nieważności małżeństwa nie zawierają *expressis verbis* przepisów mających za zadanie ochronę danych osobowych uczestników *iudicium*, jednakże dzięki stworzonemu systemowi zasad procesowych (w szczególności zasady jawności, kontradiktoryjności oraz prawa do obrony), zapewniona jest szeroka ochrona danych *in causis de matrimonii nullitate*. Dzieje się tak ze względu na eklezjalny charakter zasad procesowych, poprzez które realizuje się Boży plan zbawienia, zgodnie z adagium Iwona z Chartres *omnis institutio ecclesiarum legum ad salutem referenda sit animarum*. W aktualnym prawodawstwie Kościoła sprowadza się to do stwierdzenia, że administrowanie sprawiedliwością powinno dokonywać się *prae oculis habita salute animarum, quae in Ecclesia suprema semper lex esse debet* (kan. 1752 KPK 1983)⁷.

1. Gwarancje ochrony danych osobowych uczestników „iudicium” wynikające z zasad procesowych

Z uwagi na specyfikę prawa kanonicznego kościelne prawo procesowe ma za zadanie ochronę wartości rozumianych jako nadprzyrodzone, ostateczne dobro człowieka. Wskazując na to, bp Tadeusz Pieronek podkreślał zarazem, że stojąc na straży godności człowieka, musimy zdawać sobie sprawę z tego, iż największy walor w obronie tej godności i praw mają zasady podstawowe⁸. Zasady te nie są li tylko niepowiązanymi ze sobą normami prawnymi, ale skutek wzajemnych relacji tworzą w efekcie wspólny i harmonijny system podstawowych norm prawnych. Co więcej, kreują one podstawowe cechy konkretnego systemu procesu, które

weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa, Lublin 2008, s. 40–41.

⁷ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983) pars 2, s. 1–3 17; tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984 [dalej: KPK 1983].

⁸ T. Pieronek, *Ochrona praw osoby ludzkiej w kanonicznym prawie procesowym*, „Analecta Cracoviensia” 20 (1988), s. 256.

pozostają ze sobą w różnorodnych związkach, poczynawszy od wzajemnego współlistnienia, poprzez uzupełnianie, aż do ograniczania się wzajemnie⁹.

Ojciec Święty Franciszek w liście apostołskim motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*¹⁰ zwraca również uwagę na doniosłość kanonicznego systemu prawa procesowego w odniesieniu do sakramentu małżeństwa, dodając, że w tej kwestii Kościół przez wieki, będąc coraz bardziej świadomym słów Chrystusa, rozumiał i przedstawiał w sposób dogłębny doktrynę o nierozzerwalności świętego węzła małżeńskiego, wypracował system nieważności konsensusu małżeńskiego, odpowiednio uporządkował proces sądowy w tej materii, w taki sposób, aby dyscyplina kościelna coraz bardziej odpowiadała prawdzie wyznawanej wiary [Preambuła *Mitis Iudex Dominus Iesus*, s. 7].

System kanonicznego prawa procesowego składa się z elementów strukturalnych i proceduralnych. Do pierwszego rodzaju elementów zalicza się: strony, sędziego, przedmiot sporu i formalistykę procesową. Drugi ich rodzaj tworzą następujące procedury: składania skargi powodowej, ustalania formuły wątpliwości, dowodzenia i dyskusji sprawy oraz procedura wyrokowania i podważania wyroku. Efektem koherencji elementów strukturalnych i proceduralnych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa są wynikające z nich zasady procesowe, jednocześnie stojące u podstaw procesu¹¹. Nadanie stronom i organowi procesowemu rangi elementów strukturalnych *iudicium* oraz powiązanie tych elementów z zasadami procesowymi, pośród których znaleźć można również zasady określające model całego procesu, świadczy niewątpliwie o wadze, jaką prawodawca kościelny przykład do stosunku procesowego zachodzącego między stronami i organem procesowym¹².

Niewątpliwie ta część opracowania, poświęcona zasadom prawa, niezależnie od procedury sądowej, na gruncie której prowadzona jest analiza, powinna rozpocząć się od kompleksowego wywodu dotyczącego pojęcia, istoty, funkcji, charakteru

⁹ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 101–102.

¹⁰ Franciscus PP., *Litterae apostolicae motu proprio datae Mitis Iudex Dominus Iesus quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur*, 15.08.2015, „Acta Apostolicae Sedis” 107 (2015), s. 958–970; tekst polski: Franciszek, *List apostołski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, Tarnów 2015.

¹¹ M. Greszata-Telusiewicz, *System kanonicznego prawa procesowego*, „Człowiek–Rodzina–Prawo” (2012) nr 1, s. 10.

¹² W ślad za Stanisławem Waltosiem przez model należy rozumieć zespół podstawowych elementów danego układu, pozwalających na odróżnienie go od innych. Zob. S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 9.

normatywnego oraz klasyfikacji zasad z perspektywy ogólnej teorii prawa¹³. W tym kontekście nieuniknione wydawałyby się również filozoficznoprawne rozważania dotyczące prawa w ujęciu naturalnoprawnym, pozytywistycznym, czy zaprezentowanie alternatywnych sposobów jego rozumienia¹⁴. Termin „zasada” jest wieloznaczny, jego rozumienie zależy od płaszczyzny, na której jest prowadzona analiza. Zagadnienie to zostało dobrze opracowane w teorii prawa i jego szczegółowa analiza dalece przekracza ramy niniejszego opracowania. Z tej racji zdefiniowanie zasady zostanie zaprezentowane tylko w takim zakresie, w jakim pojęcie to będzie używane w niniejszym opracowaniu¹⁵.

Kanonistyka nie wypracowała autonomicznej definicji zasady procesowej. W prawie kanonicznym jest ona opisywana przede wszystkim w ujęciu dyrektywalnym lub opisowym, stanowi zarazem podstawę *iudicium*. Warto zwrócić uwagę na trzy płaszczyzny znaczeniowe łacińskiego pojęcia *principiumi*, tłumaczonego jako „zasada”. Po pierwsze, jest to wstępne założenie, które zostało przygotowane i rozstrzygnięte jeszcze przed redakcją tekstu. Po drugie, oznacza panowanie tej normy nad innymi i wreszcie wyraża ona krótkość i jednoznaczność, ponieważ

13 Por. T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” (1988) nr 3, s. 16–26; M. Kornecka, *Zasady prawa. Studium teoretyczno-prawne*, Poznań 2012; S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa: zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.

14 Na temat syntetycznego rozumienia prawa i jego zasad w ujęciu H. L. A. Harta, R. Dworkina, J. Raza, R. Alexy’ego zob. M. Korycka-Zirk, *Teorie zasad prawa a zasada proporcjonalności*, Warszawa 2012, s. 34–162. Ciekawe uwagi dotyczące debaty Hart–Dworkin zob. A. Dyrda, *Spór o pojęcie prawa: debaty Hart–Dworkin ciągnie dalszy*, „Państwo i Prawo” (2014) nr 4, s. 3–17. Filozoficzne spojrzenie na prawo od pozytywizmu prawniczego, poprzez prawo natury, realizm prawny, hermeneutykę prawniczą, analityczną filozofię prawa, teorie argumentacji prawniczej oraz nurty filozofii prawa XX wieku zob. J. Stelmach, R. Sarkowicz, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków 1999.

15 O definicji pojęcia „zasada”, jego rozumieniu porównawczym w polskim prawie karnym i cywilnym zob. M. Greszata, *Iudicium cum principiis*, s. 197–217; w procesie cywilnym: J. Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro*, w: *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 1015–1033; w prawie karnym procesowym: J. Kosowski, *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011, s. 19–27; A. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 21–37; J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 233–244. Wyczerpująco m.in. na temat pojęcia zasady procesowej, katalogu zasad procesu karnego, naczelnych zasadach procesu karnego, systematyki i hierarchii zasad procesowych w: *System prawa karnego procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. 3, cz. 1: *Zasady procesu karnego*, red. naukowy P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 133–168. Na temat pojęcia „zasada” w postępowaniu sądowno-administracyjnym zob. T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska, *Postępowanie sądownoadministracyjne*, red. naukowa T. Woś, Warszawa 2004, s. 106–108.

musi łatwo dać się zapamiętać i przywołać¹⁶. Fenomen zasad procesu polega na tym, że określają one najważniejsze cechy, tj.: konstrukcję i model procesu, sposób dochodzenia do ostatecznych ustaleń oraz pozycję i zakres gwarancji uczestników postępowania¹⁷.

Na odczytywanie znaczenia tekstu prawa, zarówno w prawie powszechnym, jak i prawie kanonicznym, oddziałują różne czynniki, co słusznie zauważa Piotr Kroczek. Na polu prawa kanonicznego istotnego znaczenia nabierają czynniki filozoficzne i teologiczne, które wpływają na uregulowania kodeksu prawa kanonicznego¹⁸. Jak się okazuje, nie inaczej można powiedzieć w kontekście obowiązania zasad jawności, kontrydiktoryjności oraz prawa do obrony w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, które w swoim eklezjalnym zakorzenieniu ingerują w obowiązujący model procesu i w ten sposób też rzutują na określoną treść gwarancji procesowych stron i innych uczestników postępowania. Wydaje się, że zaproponowane w *Mitis Iudex Dominus Iesus* zmiany w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, zmierzające do przyśpieszenia i usprawnienia postępowania mają być realizowane poprzez wprowadzenie takich rozwiązań prawnych, które jednocześnie nie będą narażać gwarancji procesowych uczestników *iudicium*. Należy zgodzić się z poglądem, że papież Franciszek zasady procesowe pozostawił jako fundament *iudicium*, jednocześnie zgodnie z duchem czasu reformując dotychczasowe unormowania i tylko te procedury, które tego wymagały, mając na celu pozbycie się z treści *iudicium* tego, co się zdewałuowało, a trzon zasad pozostawiając niewzruszony¹⁹.

Nie ulega zatem wątpliwości, że zasady procesowe mają również istotny wpływ na prawo ochrony danych osobowych, co związane jest ze ścieraniem występujących w nich przeciwstawnych interesów²⁰. Elementy strukturalne i proceduralne, które należy wyodrębnić w ramach *disceptatio et definitio*, z jednej strony wynikają z zasad procesowych organizujących *iudicium*, a z drugiej stoją u ich podstaw.

¹⁶ A. Dziega, *Zasada poszukiwania prawdy obiektywnej w procesie kanonicznym*, w: *Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia*, t. 4, red. A. Dziega, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 171.

¹⁷ *System prawa karnego procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. 3, cz. 1: *Zasady procesu karnego*, s. 87, 89.

¹⁸ P. Kroczek, *Zasada „clara non sunt interpretanda” w prawie kanonicznym*, Kraków 2005, s. 105.

¹⁹ M. Greszata-Telusiewicz, *The Principle of Salus Animarum as the Essence of the Contradictory Character of the Canonical Trial*, „Roczniki Nauk Prawnych” (2020) nr 1, s. 186.

²⁰ A. Wolska-Bagińska, *Ochrona danych osobowych a zasady procesu karnego*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 31 (2018) nr 3, s. 28.

Są one rozumiane w prawie kanonicznym podobnie jak w systemach zasad prawa poszczególnych państw. Pamiętając o specyfice systemu prawa kanonicznego, należy zwrócić uwagę na fakt, że w Kościele zasady procesowe zostały zakorzenione w naturze Ludu Bożego, stanowiącego Mistyczne Ciało Chrystusa, żyjącego w Duchu Świętym. Z tej racji, dokonując interpretacji tych zasad z norm zawartych w kodeksie prawa kanonicznego, należy wziąć pod uwagę naturę sądownictwa kościelnego, która na tle rozwiązań państwowych porządków prawnych jest tak bardzo specyficzna²¹.

W dalszych etapach w pierwszej kolejności przedstawiona zostanie problematyka przetwarzania danych osobowych zebranych w toku procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa ujęta z perspektywy zasady jawności procesu. Następnie tematyka ochrony danych osobowych zostanie podjęta w odniesieniu do zasady kontrydiktoryjności, która ściśle związana jest z zasadą wcześniejszą, a zarazem decyduje o zakresie aktywności stron *iudicium*. Daje ona uczestnikom procesu sądowego o stwierdzenie nieważności małżeństwa możliwość podejmowania adekwatnych działań procesowych, potwierdzających tezę postawioną przez nich na początku procesu. Ostatnią zaś z omawianych zasad procesowych, która pozostaje w koherentnym związku z dwiema wcześniejszymi, i stąd zostanie omówiona, jest zasada prawa do obrony. Na gruncie procesu o stwierdzenie nieważności nie traci ona na znaczeniu, o czym mogą świadczyć choćby konsekwencje jej nierepektowania, prowadzące do nieusuwalnej nieważności wyroku sądowego.

2. Ochrona danych osobowych a zasada jawności procesu

Ochrona danych osobowych uczestników postępowania w sprawie o stwierdzenie nieważności małżeństwa nierozzerwalnie związana jest z zakresem obowiązywania w tym procesie zasady jawności i tajności oraz uprawnieniami poszczególnych uczestników w obszarze dostępu do akt sprawy. Nie ma wątpliwości, że wartości wynikające z prawa do intymności muszą pozostawać w konflikcie z wartościami związanymi z zasadą jawności procesu. Jak słusznie zauważa się na płaszczyźnie *in abstracto*, zwiększenie transparentności postępowania sądowego, wynikające z wymogów jawności, skutkuje ograniczeniem intymności i stanowi niejako

²¹ M. Greszata-Telusiewicz, *Klasyfikacja kanonicznych zasad procesowych*, „Człowiek-Rodzina-Prawo” 17 (2013) nr 8, s. 23.

konsekwencję udostępnienia dla ogółu określonych informacji. Natomiast uwzględnienie konieczności szerokiego poszanowania prywatności jednostki musi powodować ograniczenie jawności procesu²². Należy przy tym zauważyć, że we współczesnych systemach prawa procesowego zasada jawności nie jest ujmowana jako norma bezwzględna i nawet przy jej szerokim ukształtowaniu musi w pewnym momencie zostać ograniczona, co otwiera tym samym drogę do wprowadzenia elementów tajności procesu²³.

Rozważając *in abstracto* dwuaspektowy zakres zasady jawności, trzeba dostrzec także dwojaki charakter funkcji, jakie spełnia ta zasada. Z jednej strony zapewnia ona właściwe warunki dla prowadzenia sporu i realizacji kontrydiktoryjności, służy zapewnieniu bezpośredniości, chroni strony przed arbitralnością organów procesowych²⁴ i zwiększa bezstronność orzekania²⁵ (jawność wewnętrzna). Z drugiej zaś strony ta sama zasada gwarantuje kontrolę społeczną nad prowadzonym procesem, wychowawczo oddziałuje zarówno na organy procesowe, które dokładają większej staranności, jak również na świadomość i kulturę prawną społeczeństwa uczestniczącego w procesie osobiście lub za pomocą środków masowego przekazu (jawność zewnętrzna). Z tego punktu widzenia należy zgodzić się z przyjmowanym w literaturze stanowiskiem, że zasada jawności spełnia funkcję kontrolną, informacyjną oraz gwarancyjną²⁶.

Podczas prac nad reformą *Codex Iuris Canonici* z 1917 roku²⁷ prawodawca kościelny musiał zmierzyć się z problemem ukształtowania odpowiedniej relacji między zasadą jawności procesu o nieważność małżeństwa a zasadą ochrony poszanowania prawa do intymności każdej osoby ludzkiej zaangażowanej w ten proces. Znaczenie zasady jawności w procesie kanonicznym dostrzeżone było już w pracach Synodu Biskupów. Aprobując zasady, według których należało zreformować *Codex Iuris Canonici*, podkreślił: „wyraża się życzenie, by przyjąć jako ogólną regułę, że każdy

22 R. Koper, *Jawność rozprawy głównej a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym*, Warszawa 2010, passim.

23 S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 320.

24 D. Świecki, *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, passim.

25 B. Wójcicka, *Jawność postępowania sądowego w polskim procesie karnym*, Łódź 1989, s. 10n.

26 R. Koper, *Jawność rozprawy*, s. 54–79. Wartość zasady jawności została również dostrzeżona w prawie kanonicznym. Zob. S. Dziekoński, *Problematyka jawności w Kościołach i związkach wyznaniowych na przykładzie kościelnych osób prawnych*, w: *Ochrona danych osobowych w Kościele*, red. S. Dziekoński, P. Drobek, Warszawa 2016, s. 55–111.

27 *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti PP. XV auctoritate promulgatus*, 27.05.1917, „Acta Apostolicae Sedis” 9 (1917) pars 2, s. 3–521 [dalej: CIC 1917].

proces powinien być publiczny, o ile sędzia biorąc pod uwagę okoliczności rzeczy i osób, w pewnych wypadkach nie uzna, że należy postąpić tajnie. Wymaga się zaś, żeby w procesie [...] sądowym [...] udostępnić wnoszącemu rekurs lub oskarżonemu wszystkie zebrane przeciw niemu dowody²⁸. *Prima facie* wydawać by się mogło, że życzeniem Synodu Biskupów był dostęp wszystkich wiernych do wiadomości o procesie kanonicznym, jednakże już w „Communicationes” Synod Biskupów wyraźnie dookreślił, iż chodzi o publiczność procesu wobec jego stron, nie zaś wobec innych podmiotów²⁹. Na *ratio legis* tak ukształtowanego zakresu obowiązywania zasady jawności w procesie o nieważność małżeństwa wskazywał św. Jan Paweł II w swojej alokucji z dnia 26 stycznia 1989 roku. Jak podkreślał,

wierni zwykle zwracają się do trybunału kościelnego, aby rozwiązać swój problem sumienia. W tej perspektywie często mówią pewne rzeczy, których inaczej by nie powiedzieli. Nawet świadkowie często składają swoje zeznanie pod warunkiem, przynajmniej milczącym, że służyć ma to wyłącznie celom procesu kościelnego. Sąd, dla którego niezbędne jest poszukiwanie obiektywnej prawdy, nie może zdradzić ich zaufania, ujawniając osobom z zewnątrz to, co musi pozostać tajne³⁰.

W ramach dalszych rozważań dotyczących związków zakresu jawności postępowania i sposobu ochrony danych osobowych w kanonicznym procesie sądowym o stwierdzenie nieważności małżeństwa należy rozważyć, co prawodawca rozumie pod pojęciem danych osobowych. Konieczne jest przy tym ustalenie, czy

²⁸ M. Greszata, *Zasada tajności i publiczności w sądownictwie kościelnym*, w: *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, t. 1, Warszawa 2009, s. 402. Mając na uwadze znaczenie *salus animarum* w zreformowanym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, por. uwagi dotyczące znaczenia zasady jawności dla tego procesu: M. Greszata-Telusiewicz, *Salus animarum jako istota reformy procesowej papieża Franciszka*, Lublin 2019, s. 117–130.

²⁹ M. Greszata, *Zasada tajności*, s. 402.

³⁰ Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae auditores, officiales et advocatos coram admissos*, 26.01.1989, „Acta Apostolicae Sedis” 81 (1989), s. 922–927, n. 9. Na marginesie należy zauważyć, że zasada jawności w polskich procedurach sądowych zaliczana jest do naczelnych zasad procesowych, zarówno w procesie karnym, jak i cywilnym, oraz do zasad wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu sądowno-administracyjnym. Natomiast w procesie kanonicznym zaliczana jest ona do zasad o charakterze technicznym. Oznacza to, że prawodawca kościelny i ustawodawca państwowy przykładają inną wagę nie tylko do rangi, ale i do zakresu obowiązywania analizowanej zasady w procedurach sądowych.

gromadzone podczas omawianego postępowania dokumenty, stanowiące akta sądowe, są zbiorem danych w rozumieniu dekretu. Prawodawca, formułując definicję legalną pojęcia danych osobowych, przesądził, że należy je traktować jako informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej („osobie, której dane dotyczą”). Z kolei możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to zgodnie z art. 5 ust. 1 dekretu, będącym *expressis verbis* transpozycją do kanonicznego porządku prawnego treści art. 4 pkt 2 RODO, osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio ustalić, w szczególności na podstawie identyfikatora, takiego jak: imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej. Wydaje się więc, że katalog informacji dotyczących cech osobowych, które mogą pomóc w ustaleniu danych osobowych, jest otwarty. Należy zauważyć przy tym, że przez dane osobowe rozumiemy również datę urodzenia, adres zamieszkania, płeć, kolor oczu, wagę, wzrost, informacje dotyczące poglądów, przekonań³¹. Znaczenie poszczególnych elementów katalogu trzeba interpretować w kontekście kościelnym, co oznacza, że przez identyfikator „imię” traktujemy też: imię z chrztu, imię z bierzmowania lub imię przyjmowane w czasie podjęcia profesji zakonnej, a nie zaś tylko imię według akt stanu cywilnego, gdyż indywidualizacja osoby fizycznej musi nastąpić w Kościele katolickim³².

Prawodawca kościelny, w ślad za ustawodawcą unijnym, zdecydował się dokonać dychotomicznego podziału danych osobowych, wyróżniając zwykłe dane osobowe, o których była powyżej mowa, oraz dane wrażliwe, które w rozumieniu art. 5 ust. 9 dekretu są danymi ujawniającymi pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych, dane genetyczne i biometryczne, a także dane dotyczące zdrowia lub seksualności osoby fizycznej. W tym miejscu należy zgodzić się Piotrem Krocziem, że umieszczenie „przekonań religijnych” w powyższym katalogu jest błędem z punktu widzenia sztuki legislacyjnej. Wierni Kościoła katolickiego *ex definitione* dzielają tę samą katolicką wiarę, dlatego nie mogą być one danymi identyfikacyjnymi w zbiorze osób, które z definicji mają tę samą cechę³³.

³¹ A. Grzelak, M. Wróblewski, *Podstawowe regulacje dotyczące ochrony danych osobowych w RODO i dyrektywie 2016/680*, w: *Ochrona danych osobowych w sądach i prokuraturze*, red. A. Grzelak, Warszawa 2019, s. 64–65.

³² Zob. P. Kroczek, *Przetwarzanie danych osobowych*, s. 18.

³³ P. Kroczek, *Przetwarzanie danych osobowych*, s. 20.

Przetwarzanie danych wrażliwych dopuszczalne jest wyłącznie w stosunku do osób ochrzczonych w Kościele katolickim i tych, którzy po chrzcie zostali do niego przyjęci (członków Kościoła), łącznie z tymi, którzy złożyli formalne oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła katolickiego, zgodnie z wewnętrznymi przepisami Kościoła („byłych członków Kościoła”) oraz osób utrzymujących z nim stałe kontakty w związku z realizacją celów Kościoła w ramach uprawnionej działalności prowadzonej z zachowaniem odpowiednich zabezpieczeń. Dane te nie są ujawniane poza Kościołem bez zgody osób, których dotyczą, stosownie do art. 7 ust. 2 dekretu. Wskazana metoda przetwarzania danych osobowych różna jest od przyjętej w RODO, gdzie na mocy art. 9 ust. 2 istnieje zakaz przetwarzania danych osobowych, które mają charakter wrażliwy, chyba że zachodzi wyraźnie opisany wyjątek. Prawodawca kościelny dokonał bowiem modyfikacji wyjątku, o którym mowa w art. 9 ust. 2 lit. d, w sposób odmienny redagując treść art. 7 ust. 2 dekretu, a więc kwestie przetwarzania danych osobowych wrażliwych regulując od strony pozytywnej.

Dopuszcza się zatem przetwarzanie w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa zwyczajnych danych osobowych oraz danych wrażliwych, po ustaleniu jednej z przesłanek uprawniających do przetwarzania danych osobowych, opisanych w art. 7 dekretu. Jednocześnie przetwarzanie danych szczególnych jest zgodnie z treścią art. 7 ust. 2 dekretu ograniczone, o czym była już mowa powyżej. Taką metodę regulacji na gruncie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa wypada następnie zestawić z postanowieniami kan. 1476 KPK 1983 i kan. 1674 § 1 n. 1 *Mitis Iudex Dominus Iesus* oraz art. 3 § 2 i art. 92 n. 1 instrukcji procesowej *Dignitas connubii*³⁴ w kontekście małżeństwa ze stroną nieochrzczonej (kan. 1086 KPK) oraz małżeństwa między dwiema osobami ochrzczonej, z których jedna została ochrzczona w Kościele katolickim lub po chrzcie została do niego przyjęta, druga zaś należy do Kościoła lub wspólnoty kościelnej, niemającej pełnej łączności z Kościołem katolickim (kan. 1124 KPK 1983).

Zgodnie z wykładnią Papieskiej Komisji ds. Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II z dnia 8 stycznia 1973 roku, w odniesieniu do postanowień kan. 1476 KPK 1983 stwierdzono, że prawo do zaskarżenia swojego małżeństwa przed

³⁴ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesis et interdioecesis in pertractandis causis nullitatis matrimonii Dignitas connubii*, 25.01.2005, „Communicationes” 37 (2005), s. 11–92; tekst polski: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007.

trybunałem kościelnym mają także osoby nieochrzczone, wobec czego przyjęcie sakramentu chrztu nie decyduje o zdolności procesowej w prawie kanonicznym³⁵. Ponadto zgodnie z art. 3 § 2 *Dignitas connubii*, sędzia kościelny posiada jurysdykcję do rozpatrywania spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa akatolików ochrzczonych, ale również i nieochrzczonych, co wynika z racji ekumenicznych i dialogu z religiami niechrześcijańskimi³⁶. Stosownie zaś do treści kan. 1674 § 1 n. 1 *Mitis Iudex Dominus Iesus*, do zaskarżenia małżeństwa uprawnieni są małżonkowie, a art. 92 n. 1 *Dignitas connubii* doprecyzowuje, że mogą to być zarówno katolicy, jak i niekatolicy. Z powyższego wynika, że przetwarzanie danych osobowych wrażliwych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa w stosunku do osób nieochrzczonych możliwe jest tylko w sytuacji odwołania się do pojęcia osób utrzymujących z nimi stałe kontakty w związku z realizacją celów Kościoła w ramach uprawnionej działalności prowadzonej z zachowaniem odpowiednich zabezpieczeń. W Przewodniku wskazuje się w szczególności, że są to osoby korzystające z pomocy charytatywnej, narzeczeni i małżonkowie niebędący katolikami³⁷.

Jest to jednak wyjaśnienie niewystarczające, dlatego więcej uwagi należy poświęcić niedookreślonemu zwrotowi „stałe kontakty”, który nie został przez prawodawcę w dekrecie zdefiniowany, oraz zagadnieniu jurysdykcji Kościoła katolickiego względem małżeństw niekatolików ochrzczonych i nieochrzczonych. W doktrynie prawa kanonicznego przez pojęcie „stały kontakt” proponuje się rozumieć fakt zawarcia małżeństwa uznanego przez Kościół, zważywszy, że niektóre Kościoły do ważności małżeństwa nie wymagają zachowania formy religijnej lub od niej zwalniają, lub ją sanują. Z tego też powodu przy uznaniu małżeństwa jako instytucji trwałej wyprowadza się wniosek o gotowości nawiązania stałego kontaktu z Kościołem³⁸. Wskazaną argumentację wzmacnia ponadto fakt, że jurysdykcja Kościoła nad małżeństwem nieochrzczonych wynika ze świętości sakramentu

35 J. Krukowski, *Strony w sprawie*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 99.

36 A. Stankiewicz, *Instrukcja*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, s. 27.

37 Przewodnik, s. 29.

38 T. Jakubiak, *Przynależność do Kościoła Katolickiego i przetwarzanie danych według Ustawy o ochronie danych osobowych – wyzwania legislacyjne*, w: *Ochrona danych osobowych w Kościele*, s. 142–142. Szeroko o pojęciu stałych kontaktów na gruncie RODO w: M. Strzała, *Nieoparte na kryterium członkostwa warunki dopuszczalności przetwarzania danych osobowych ujawniających przekonania religijne lub światopoglądowe (pojęcie stałych kontaktów w rozumieniu art. 9 ust. 2 lit. d RODO)*, w: *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych*, red. T. J. Zieliński, M. Hucal, Warszawa 2019, s. 99–116.

małżeństwa, gdyż *sensu largo* każde małżeństwo, w tym naturalne, które jest zawarte między nieochrzczonymi, stanowi rzeczywistość świętą, a wymiar świętości każdego kontraktu małżeńskiego daje Kościołowi kompetencję do rozsądzania spraw małżeństw nieochrzczonych³⁹. W odniesieniu zaś do jurysdykcji Kościoła względem małżeństwa niekatolików ochrzczonych, którzy nie uznają sakramentalności małżeństwa, stwierdza się, że kompetencja ta wynika z tego, że Chrystus, podnosząc małżeństwo między ochrzczonymi do godności sakramentu, spowodował, iż przez chrzest niekatolicy ochrzczeni i katolicy wszczępieni są w misterium Chrystusa, które dotyka również ich małżeństwa. Z tej racji podstawą sakramentalności takiego małżeństwa nie jest porządek jurydyczny i wykonywanie władzy wewnątrz wspólnoty Kościoła⁴⁰.

Odnosząc się do problematyki akt sądowych, należy przez nie rozumieć w całości oryginalne, ponumerowane karty, opatrzone pieczęcią, zszyte oraz parafowane przez notariusza, będące dokumentami publicznymi⁴¹. Zgodnie z definicją legalną zaprezentowaną w art. 5 ust. 3 dekretu zbiór danych traktujemy jako uporządkowany zestaw danych osobowych, dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest scentralizowany, zdecentralizowany czy rozproszony funkcjonalnie lub geograficznie. W działalności Kościoła zbiorami danych są w szczególności: księgi parafialne zawierające rejestr ochrzczonych, bierzmowanych, Pierwszej Komunii świętej, zawartych małżeństw, zgonów, jak również rejestr parafian, alumnów seminariów duchownych, nowicjuszy i członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego.

Mimo iż akta sądowe nie zostały wymienione w art. 5 ust. 3 dekretu jest oczywiste, że wyliczenie zbioru danych w Kościele stanowi katalog otwarty, czego wyrazem jest posłużenie się formułą „w szczególności”. Jednocześnie prawodawca kościelny nie przesądził jednoznacznie, czy akta sądowe wchodzą do zbioru danych, co w kontekście przeciwstawnych stanowisk wyrażanych w literaturze przedmiotu dostarcza dodatkowych trudności interpretacyjnych.

Pierwszy z poglądów zakłada, że akta sądowe nie stanowią zbioru danych, i to pomimo, iż są poukładane według numerów lub sygnatury sprawy oraz zawierają dane osobowe jednostki. Przesądzającym argumentem przedstawicieli tego

³⁹ W. Kraiński, *Uprawnienia Kościoła katolickiego w odniesieniu do małżeństw niekatolików*, „Roczniki Nauk Prawnych” 26 (2016) nr 2, s. 103.

⁴⁰ W. Kraiński, *Uprawnienia Kościoła katolickiego*, s. 108.

⁴¹ W. Witkowski, *Natura i moc dowodowa dokumentu w kanonicznym procesie sądowym*, Lublin 2018, s. 235.

stanowiska jest okoliczność, że ze względu na kryterium osobowe nie jest możliwy osobisty kontakt z aktami sądowymi będącymi zestawieniem danych oraz zawartymi w nich informacjami. Samo uporządkowanie chronologiczne danych nie jest wystarczające do przyznania im cech zbioru danych, gdyż odszukanie w aktach informacji o konkretnej jednostce wymaga zapoznania się z całością akt, co według tego kryterium nie stanowi szczególnej ingerencji w ochronę danych osobowych. Z kolei drugie ze stanowisk poddaje krytyce ten tok rozumowania, wskazując na wykorzystanie kryteriów pozaustawowych, które mogą być pretekstem dla omijania reżimu ochrony, podczas gdy zakres ochrony danych osobowych należałoby raczej wzmacniać i rozszerzać. W tym sensie za zbiór danych należy uznać zestaw usystematyzowany według np. numeru sprawy (sygnatury) lub określonego kryterium przedmiotowego, zawierający dane umożliwiające identyfikację osoby⁴².

Wydaje się zatem, że argumenty przemawiające za uznaniem akt sądowych za zbiór danych są bardziej przekonujące i zapewniają jednostce należyłą ochronę jej danych. Co więcej, przyjęcie odmiennej interpretacji byłoby niespójne z wnioskami wypływającymi z analizy art. 5 ust. 3 dekrety, który za zbiór danych uznaje m.in. różnego rodzaju księgi i rejestry, pozwalające na zebranie danych również według kryterium przedmiotowego, w tym daty czy rocznika. Odebranie aktom sądowym przymiotu zbioru danych byłoby niekonsekwentne także z tego względu, że sądom posiadającym dane osobowe w formie akt przyznano uprawnienie do przetwarzania tych danych.

Zasada jawności procesu nierozłącznie związana jest z przetwarzaniem danych osobowych w ramach udostępniania i ujawniania ich, co prowadzi do zapoznania się za ich pomocą z informacjami osobowymi. W konsekwencji umożliwia ona nie tylko stronom postępowania, ale również podmiotom zewnętrznym dostęp do danych znajdujących się w aktach sądowych, w szczególności co do faktów i zdarzeń procesowych⁴³. Aby zapewnić należyty standard ochrony danych osobowych, coraz częściej należy ważyć wartości, jakie wynikają z prawa do intymności jednostki oraz z jawności postępowań sądowych⁴⁴.

W procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, który toczy się przed trybunałem kościelnym, upublicznianie debat sądowych oraz dostęp do akt sprawy

⁴² A. Wolska-Bagińska, *Szczególne formy przetwarzania danych osobowych w procesie cywilnym i karnym*, w: *Ochrona danych osobowych w sądach i prokuraturze*, s. 127.

⁴³ A. Wolska-Bagińska, *Szczególne formy przetwarzania danych*, s. 141.

⁴⁴ K. Łakomicz, *Ochrona danych osobowych w sądach administracyjnych*, w: *Ochrona danych osobowych w sądach i prokuraturze*, s. 185.

są limitowane ze względu na to, że przedmiotem procesu jest bardzo delikatna kwestia dotycząca ważności sakramentu małżeństwa⁴⁵. W związku z tym w doktrynie prawa kanonicznego zwraca się uwagę, że wprawdzie zasada jawności procesu stanowi gwarancję dla stron tego postępowania, niemniej nieograniczona jawność może stać się także okazją do zgorzenia. Ma to miejsce w szczególności w tych wszystkich przypadkach, gdy jedna ze stron będzie postępować szlachetnie i godnie, a druga w celu wywołania sensacji i obrazy będzie prowadzić do jej pognębnienia⁴⁶. Z tych względów w procesach o nieważność małżeństwa sąd kościelny zasadniczo realizuje zasadę jawności względem stron postępowania (jawność wewnętrzna) oraz zasadę tajności wobec innych (brak jawności zewnętrznej), co stanowi oryginalne rozwiązanie. W literaturze zauważa się, że oczywista jawność dotycząca toczącego się postępowania jest zazwyczaj *subminimalna*, ponieważ w interesie stron jest zachowanie dyskrecji, bez konieczności ujawniania faktu prowadzenia procesu szerszemu gronu. Niejednokrotnie strony proszą również swoich świadków o zachowanie poufności, tak aby oczywisty i jawny fakt procedowania sprawy o nieważność małżeństwa nie został ujawniony i pozostał tajemnicą⁴⁷.

Dostęp do akt sprawy stanowi fundamentalne z punktu widzenia zasady jawności oraz ochrony danych osobowych zagadnienie. W szczególności, jeżeli zwróci się uwagę, że poprzez udostępnienie akt sądowych dochodzi również do przetwarzania znajdujących się w nich danych osobowych. Ma to miejsce wskutek umożliwienia przeglądania materiału dowodowego, uzyskiwania odpisów i kopii dokumentów znajdujących się w aktach. Tym samym możliwe jest zapoznanie się ze wszelkimi danymi osobowymi zgromadzonymi w trakcie procesu, dotyczącymi stron i świadków oraz podmiotów, których dane osobowe zostały ujawnione w trakcie poszczególnych czynności procesowych lub przy składaniu pism⁴⁸. Jawność wobec stron procesu znajduje swoje potwierdzenie w kan. 1598 § 1 KPK 1983, poświęconym publikacji akt, który stanowi kompromis wynikający z zapatrywań

45 J. Krukowski, *Sądy w ogólności*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, s. 93.

46 L. Del Amo, *Zasady działania trybunałów*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1107.

47 M. Greszata, *Zasada tajności*, s. 413.

48 A. Wolska-Bagińska, *Szczególne formy przetwarzania danych*, s. 143.

doktryny, nauczania papieskiego oraz jurysprudencji rzymskiej⁴⁹. Zasadniczo więc obowiązkiem sędziego, pod sankcją nieważności, jest umożliwienie stronom i adwokatom zapoznanie się z aktami po zebraniu dowodów. Adwokaci mogą również otrzymać odpis akt.

W sprawach dotyczących dobra publicznego, dla uniknięcia bardzo poważnych niebezpieczeństw, a więc również w sprawach o nieważność małżeństwa, sędzia jest ponadto uprawniony do podjęcia decyzji o nieujawnianiu danego aktu, o ile jednocześnie prawo obrony zostanie nienaruszone. Oznacza to, że sędzia zobowiązany jest zezwolić stronom i ich adwokatom na dostęp do akt sprawy w kancelarii trybunału pod sankcją nieważności, chyba że z uwagi na dobro publiczne – by uniknąć bardzo poważnego niebezpieczeństwa – zdecyduje, by jakiegoś aktu nikomu nie udostępniać. W odniesieniu do wyjątku opisanego w kan. 1598 KPK 1983 można zauważyć jego trzy zakresy. Pierwszy odnosi się tylko i wyłącznie do „jakiegoś aktu”, a więc nie do niektórych, a tym bardziej nie do wszystkich aktów. Drugi wskazuje na konieczność „uniknięcia bardzo poważnego niebezpieczeństwa”, nie zaś wyłącznie jakiegoś niebezpieczeństwa, abstrakcyjnego, bliżej niedookreślonego i aktualnie jeszcze niepoważnego. Natomiast trzeci z wyjątków obejmuje zagwarantowanie „zawsze i w pełni” prawa do obrony. Z tej racji, jeżeli od poznania treści takiego dokumentu zależy wydanie wyroku i znajduje się on w aktach sprawy, konieczne jest, by mógł zostać poznany przez stałego patrona strony, adwokata strony lub same strony⁵⁰.

Istotnym narzędziem służącym do ochrony danych osobowych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa może być zobowiązanie przez sędziego świadków, biegłych, a także stron postępowania oraz ich adwokatów lub pełnomocników do zachowania tajemnicy w warunkach, o których stanowi kan. 1455 § 3 KPK 1983. W procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa wskazany kanon nabiera jeszcze większego znaczenia, ponieważ poruszane są w tych procesach sprawy intymne i sekretne; dlatego nie trzeba przekonywać, że niezachowanie tajemnicy może przysporzyć stronom uciążliwości i szkody⁵¹. Oczywiście w kontekście przysięgi należy widzieć art. 232 *Dignitas connubii*, w myśl którego strony

49 Na temat zapatrywań doktryny, orzecznictwa i nauczania papieskiego zob. T. Paprocki, *The Publication of the Acts, the Conclusion of the Case, and the Discussion of the Case* [cc. 1598–1606], w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, eds. John P. Beal, J. A. Coriden, Th. J. Green, New York–Mahwah 2000, s. 1707.

50 M. Greszata, *Zasada tajności*, s. 410.

51 L. Del Amo, *Zasady działania trybunałów*, s. 1096.

i ich adwokaci mogą zostać zobowiązani przez sędziego, przed przejrzeniem akt, do przysięgi albo złożenia przyrzeczenia w przypadku osoby niewierzącej, że informacje, które uzyskali z akt sprawy, nigdy nie zostaną wykorzystane do innych celów niż prawo do obrony na forum kanonicznym. Jeżeli strona odmawia złożenia przysięgi lub przyrzeczenia, dla sędziego powinno to być jednoznaczne ze zrzeczeniem się możliwości przejrzenia akt⁵². Jak wynika z dyspozycji tego przepisu, nie tylko stanowi on doprecyzowanie kan. 1455 § 3 KPK 1983, ale może również bardzo silnie wpływać na zakres ochrony danych osobowych znajdujących się w aktach sprawy.

Słusznie zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu, że to właśnie przysięga składana w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa stanowi najsilniejszy gwarant wiarygodności materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy. Zapewnia również to, że wiadomości zdobyte z innych akt sądowych nie będą wykorzystywane do pozaprocesowych celów⁵³. Instytucja przysięgi ma również istotne znaczenie w kontekście przetwarzania znajdujących się w aktach procesu kanonicznego danych osobowych, zarówno tych zwykłych, jak i tych wrażliwych, której to gwarancji nie posiada żaden system prawa państwowego.

Należy przy tym zwrócić uwagę na kan. 1474 i kan. 1475 KPK 1983, które wskazują, że dysponentem oryginalnych dokumentów z czynności procesowych jest sąd. W przypadku innych dokumentów należy je zwrócić po zakończeniu procesu, przy zachowaniu kopii w aktach sprawy. Z jednej strony zapewniona jest zatem ochrona i zabezpieczenie dokumentu, przy zachowaniu jego tajności, z drugiej zaś poświadczenie zgodności kopii z oryginałem przez notariusza i podpis sędziego pozwalają na wydanie kopii po zakończeniu procesu⁵⁴. Podczas procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa dokumentacja sprawy powinna być przechowywana w kancelarii sądu z zachowaniem tajemnicy. W związku z tym zabrania się kierownikowi kancelarii, podobnie jak i innym notariuszom, wydawania kopii tychże akt sądowych i dokumentów bez zezwolenia sędziego, przy zachowaniu przepisów dotyczących publikacji akt⁵⁵.

Podsumowując, należy przyznać rację Zenonowi Grocholewskiemu, gdy podkreśla, że w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, który

52 A. Dziega, *Ogłoszenie akt. Zamknięcie postępowania dowodowego i dyskusja sprawy*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, s. 310.

53 M. Greszata, *Zasada tajności*, s. 413.

54 M. Greszata, *Zasada tajności*, s. 409.

55 W. Kiwior, *Zasady działania sądów*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, s. 151.

jest jawny wewnętrznie, owa jawność wynika z istoty tego procesu, a więc zasady kontrydiktoryjności oraz zasady prawa do obrony⁵⁶. Zasada jawności wewnętrznej krzyżuje się z zasadą kontrydiktoryjności, gdyż zasada sprzeczności nie może być realizowana, jeżeli strony tego postępowania nie mogą korzystać ze swoich uprawnień procesowych, w tym dostępu do akt sądowych⁵⁷.

3. Ochrona danych osobowych a zasada kontrydiktoryjności

Istotą kontrydiktoryjności jest spór przeciwstawnych stron: twierdzenia jednej ze stron stanowią *dictio* – mówienie, wypowiedzenie, zaś twierdzenia przeciwne drugiej strony można określić jako *contra dictio*, czyli jednoczesne mówienie, naprzeciw, zupełnie inaczej lub w niezgodzie z czymś. Recypowanie podstawowej kontrydycji do procesu kanonicznego w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa prowadzi do transpozycji owej pierwotnej kontrydycji w zasadę procesową, którą jest kontrydiktoryjność⁵⁸. W procesie kanonicznym o stwierdzenie nieważności małżeństwa aktywność procesowa stron przyjmuje postać *razionalità dialogica*, ponieważ jest ona zgodna z godnością ludzi, którzy angażują się w proces oraz gwarantuje pełną i symetryczną dynamikę w realizacji zasady kontrydiktoryjności⁵⁹. Istnieją dwa wymiary analizowanej zasady w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Pierwszy wymiar sprowadza się do przeciwnych twierdzeń Kościoła i współmałżonków na temat małżeństwa, gdyż z jednej strony istnieją małżonkowie zaskarżający swoje małżeństwo, z drugiej zaś Kościół stojący po stronie domniemania prawnego o ważności małżeństwa, przedstawiający twierdzenia przeciwne. W procesie tym obrońca węzła, będący reprezentantem dobra publicznego Kościoła, posiada te same uprawnienia, co strony, w tym zgłasza pierwsze, prawnie doniosłe twierdzenie o ważności małżeństwa, do małżonków

56 Z. Grochowski, *Zasady inspirujące Księgę VII „De processibus” KPK*, „Ius Matrimoniale” 10 (1999) nr 4, s. 174.

57 P. Hofmański, *Zasada kontrydiktoryjności*, w: *System prawa kanonicznego procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. 3, cz. 1: *Zasady procesu kanonicznego*, s. 687.

58 M. Greszata-Telusiewicz, *Zasada kontrydiktoryjności (Przewodnik po kanonicznych zasadach procesowych – część II)*, „Człowiek–Rodzina–Prawo” 23 (2014) nr 2, s. 14.

59 M. Arroba Conde, *Giusto processo e peculiarità culturali del processo canonico*, Roma 2016, s. 97. Mając na uwadze znaczenie *salus animarum* w zreformowanym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, por. uwagi dotyczące znaczenia zasady kontrydiktoryjności dla tego procesu: M. Greszata-Telusiewicz, *Salus animarum*, s. 79–96.

należy zaś złożenie roszczenia i określenie jego zakresu⁶⁰. Drugi aspekt tej zasady sprowadza się do tego, iż przez obie strony zgłaszane i broniące są przeciwstawne tezy procesowe. Faktycznie ta przeciwstawność nie musi występować, jednakże od strony formalnej jest elementem koniecznym dla struktury całego procesu. Nie można bowiem mówić o kontrydiktoryjności postępowania w przypadku, gdy dwie tezy zgłaszane w procesie nie są sobie przeciwne⁶¹.

Pośród elementów konstytuujących kanoniczne *iudicium*, oprócz przedmiotu sporu i formalistyki wyróżnia się sędzię i strony procesowe, które wspólnie tworzą elementy strukturalne stanowiące fundament *iudicium*. Podmioty sporu *ex definitione* tworzą go i decydują o jego istocie oraz strukturze. Podobnie jest z sędzią, bez którego nie istniałoby *iudicium*, gdyż to on reprezentuje władzę sądowniczą i przynależy w najściślejszy sposób do kanonicznego procesu spornego⁶². Innymi słowy, zarówno strony, jak i sędzia są jednymi z najistotniejszych elementów strukturalnych *iudicium*, ponieważ nie tylko określają jego strukturę, ale przede wszystkim stanowią jego fundament, bez którego *iudicium* nie mogłoby istnieć.

Istotnym elementem konstytuującym zasadę kontrydiktoryjności jest niezawisłość sędziego prowadzącego postępowanie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Poszukując teoretycznych aspektów niezawisłości sędziego w kościelnym prawie procesowym, należy skoncentrować się na jej trzech aspektach. Pierwszym elementem teoretycznej konstrukcji niezawisłości sędziego są przesłanki teologiczne, tj.: znaczenie posługi sędziego we wspólnocie wiary; realizacja zasady miłości chrześcijańskiej; zaprowadzenie pokoju; służba prawdzie; troska o dobro publiczne; realizacja zasady sprawiedliwości oraz zachowanie słuszności kanonicznej. Drugi aspekt niezawisłości sędziego kościelnego przejawia się w konieczności ochrony praw wiernych i na ten element składają się: prawo do ochrony praw przysługujące

60 M. Greszata, *Problem kontrydiktoryjności w kanonicznym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, w: *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, t. 3, red. A. Dzięga, M. Wróbel, Lublin 2003, s. 253. O konieczności istnienia domniemania prawnego za ważnością małżeństwa z perspektywy troski Kościoła o każdą rodzinę zob. M. Greszata-Telusiewicz, *Kanoniczne domniemanie prawne za ważnością małżeństwa jako przejaw troski o rodzinę*, w: *Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia*, t. 5, Lublin 2010, s. 455-467.

61 M. Greszata, *Iudicium cum principiis*, s. 254. Szeroko o podstawowych założeniach dotyczących teoretycznych aspektów powstania kontrydycji w procesie o nieważność małżeństwa poprzez zaskarżenie małżeństwa przez jednego z małżonków, oboje małżonków albo rzecznika sprawiedliwości w kontekście zasady dwustronności w: M. Andrzejewski, *Powstanie kontrydycji w procesie o nieważność małżeństwa*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 30 (2020) nr 33, s. 7-22.

62 M. Greszata, *Iudicium cum principiis*, s. 219 i 281.

każdemu człowiekowi; prawo do obrony; prawo do sprawiedliwego postępowania i bezstronnego sądu oraz prawo do rozstrzygnięcia kontrowersji dotyczącej stanu kanonicznego osoby. Ostatni element teoretycznej konstrukcji niezawisłości związany jest z interpretacją i aplikacją prawa, a więc pozycją sędziego kościelnego w procesie stosowania prawa⁶³.

Niezawisłość sędziego ma również istotne znaczenie w kontekście ochrony danych osobowych. W literaturze wskazuje się, że sądy muszą mieć specjalny status dla wykonywania przez nich funkcji orzeczniczych, a ze względu na ich szczególną pozycję, istnieje konieczność zapewnienia odrębnego systemu nadzorczego nad przetwarzanymi przez sądy danymi osobowymi⁶⁴. Również motyw 20 RODO wskazuje, że należy tak ukształtować właściwość organów nadzorczych w zakresie przetwarzania danych osobowych przez sądy w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości, aby chroniła niezawisłość sędziów. Z kolei motyw 80 dyrektywy w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych, wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych⁶⁵ wskazuje, że wyłączenie kompetencji organu nadzoru w zakresie przetwarzania danych osobowych przez sądy ma na celu ochronę sędziów w wykonywaniu ich zadań sądowych w ramach sprawowania przez nich wymiaru sprawiedliwości i nie dotyczy innych pozaorzeczniczych czynności, w których sędziowie mogą brać udział zgodnie z prawem. Wydaje się również, że to właśnie niezawisłość sędziego kościelnego stała u podstaw art. 37 ust. 3 dekretu, zgodnie z którym Kościelny Inspektor Ochrony Danych nie może monitorować przetwarzania danych dokonywanego przez sądy w ramach sprawowania przez nie wymiaru sprawiedliwości, ani ingerować w to przetwarzanie.

63 Szczegółowe rozważania dotyczące wszystkich elementów teoretycznych zostały przedstawione w literaturze przedmiotu. Zob. S. Pikus, *Niezawisłość sędziego kościelnego*, Lublin-Sandomierz 2009, s. 159-243.

64 A. Grzelak, M. Wróblewski, *Podstawowe regulacje*, s. 57.

65 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/wsisw, O.J. L 119, p. 89-131.

Można zgodzić się z tezą, że jeśli przetwarzanie danych osobowych w sądzie nie ma na celu sprawowania wymiaru sprawiedliwości, organem nadzoru staje się Kościelny Inspektor Ochrony Danych. W szczególności będzie to dotyczyło przetwarzania danych osobowych w sprawach kadrowych czy administracyjnych albo podczas czynności związanych z przetwarzaniem danych osobowych związanych ze stosowaniem monitoringu wizyjnego w celu zabezpieczenia bezpieczeństwa osób i mienia w budynku sądu⁶⁶. Innymi słowy, Kościelny Inspektor Ochrony Danych może sprawować nadzór nad przetwarzanymi danymi osobowymi w trybunałach kościelnych w takim zakresie, w jakim nie dotyczą one czynności orzeczniczych, a więc nie wkraczają w sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w Kościele.

Z zasady kontrydiktoryjności umożliwiającej stronom procesu dowodzenie swoich racji wynika ich uprawnienie do przetwarzania danych osobowych, w tym danych wrażliwych, niezależnie od organu prowadzącego postępowanie sądowe. Ma to miejsce w kontekście ich aktywności dowodowej, przede wszystkim poprzez kierowanie do organu sądowego pism procesowych, zawierających dane osobowe strony powodowej i pozwanej, a także innych uczestników postępowania⁶⁷. W aspekcie kontrydiktoryjności w sprawach o nieważność małżeństwa to Kościół jest pierwszym podmiotem podnoszącym prawnie doniosłe twierdzenie o ważności małżeństwa. Natomiast na małżonkach spoczywa prawo i obowiązek złożenia skargi powodowej, a tym samym określenie roszczenia procesowego⁶⁸. Mając na uwadze powyższe, pierwszym pismem procesowym zawierającym dane osobowe stron i innych uczestników postępowania (np. świadków) jest niewątpliwie skarga powodowa. W sytuacji braku osobnej regulacji dotyczącej wymogów skargi powodowej, zastosowanie w procesie małżeńskim zwyczajnym znajdzie kan. 1691 § 3 *Mitis Iudex Dominus Iesus*. W zwyczajnym procesie małżeńskim do wymogów skargi powodowej należy odpowiednio stosować dyspozycje zawarte w kan. 1501–1506 KPK 1983.

Konsekwencją zasady *quod non est in actis, non est in mundo* jest wymóg spisywania czynności procesowych i stąd skarga powodowa musi czynić zadość wymogom formalnym z kan. 1504 KPK 1983. Powinno się ją wnieść do konkretnego sądu, a nie w sposób ogólny do kościelnego wymiaru sprawiedliwości, oraz należy w niej określić, czego się żąda i od kogo. *Actor* w skardze o orzeczenie nieważności małżeństwa winien wskazać, na jakim uprawnieniu, czyli tytule prawnym, opiera

66 A. Grzelak, M. Wróblewski, *Podstawowe regulacje*, s. 110.

67 A. Wolska-Bagińska, *Szczególne formy przetwarzania danych*, s. 132–133.

68 M. Greszata, *Iudicium cum principis*, s. 261.

swą prośbę, oraz podać wywód łączący prawo i *factum*. Powinna być ona podpisana przez powoda lub jego pełnomocnika, opatrzona datą, jak również wskazywać miejsce zamieszkania strony pozwanej, aby możliwa była korespondencja sądu ze stronami. Od skargi wymaga się ponadto czytelności, jeśli pisana jest własnoręcznie, z zachowaniem przy tym odpowiedniego marginesu⁶⁹.

Skarga powodowa stanowi więc swoiste *dictio*, inicjujące postępowanie sądowe i otwierające kontradiktoryjne postępowanie sądowe. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że w celu komunikacji ze stronami podczas procesu sądowego powinna ona zawierać minimum informacji pozwalających na zidentyfikowanie stron procesowych, w tym określać imiona i nazwiska stron oraz ich adresy zamieszkania lub przebywania, a jeżeli posiadają pełnomocników lub adwokatów – również dane tych ostatnich. Ponadto zaleca się w skardze powodowej podanie dalszych danych osobowych stron, takich jak: miejsce zawarcia ślubu, wiek stron, stan cywilny, zawód, posiadane potomstwo czy adres parafii⁷⁰. Zazwyczaj wskazuje się w skardze świadków, których przesłuchania domaga się strona powodowa, i z tej racji zamieszczane są ich dane personalne, w tym nazwiska i stałe zamieszkanie. Stosownie do kan. 1552 § 1 KPK 1983 oraz art. 117 *Dignitas connubii* podaje się też imię świadka, jego stosunek do strony postępowania oraz adres jego parafii.

Istotne znaczenie w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa w kontekście zasady kontradiktoryjności i ochrony danych osobowych ma cytacja, która stanowi formalny akt początkujący powstanie sprzeczności twierdzeń pomiędzy stroną powodową a pozwaną⁷¹. Aby zapewnić stronie pozwanej możliwość działania w warunkach *contra dictio*, musi ona wiedzieć, na jakich argumentach faktycznych i juredycznych została oparta skarga powodowa. Zgodnie z kan. 1676 § 1 *Mitis Iudex Dominus Iesus* w zreformowanym procesie małżeńskim strona pozwana ma zapoznać się ze skargą powodową natychmiast po jej przyjęciu do przewodu sądowego, a więc już na samym początku procesu. Wikariusz sądowy zobowiązany jest, aby po otrzymaniu skargi, jeżeli jego zdaniem posiada ona jakieś podstawy, przyjąć ją i przekazać obrońcy węzła, a także stronie pozwanej, jeżeli skargi nie podpisali wspólnie małżonkowie. Jak słusznie zauważono w doktrynie, to właśnie prawo pozwanej do zapoznania się z treścią skargi zostało szczególnie dowartościowane

69 J. Krzywkowska, *Skarga powodowa o nieważność małżeństwa. Wymogi materialne i formalne*, „Kościół i Prawo” 16 (2014) nr 2, s. 172.

70 A. Sobczak, *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego*, Gniezno 2001, s. 17.

71 F. Dotti, *Diritti della difesa e contraddittorio: garanzia di un giusto processo? Spunti per una riflessione comparata del processo canonico e statale*, Roma 2005, s. 83.

w reformie papieża Franciszka⁷². Mając na uwadze znaczenie, jakie ojciec święty przykłada do poinformowania strony pozwanej o przedmiocie procesu, *de lege ferenda* należy uznać za słuszny postulat modyfikacji dyspozycji kan. 1508 § 2 KPK 1983 poprzez wykreślenie uprawnienia przysługującego sędziemu w zakresie możliwości nieprzekazania skargi stronie na skutek ważnych racji. Tym bardziej że w praktyce sądowego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa skorzystanie z tego uprawnienia zwykle się nie zdarza⁷³.

Na podstawie skargi powodowej strona pozwana uprawniona jest do podejmowania przed sądem kościelnym różnorodnych działań. Może ograniczyć się do negocjacji roszczenia, przytaczać dowody, zgłaszać zarzuty oraz skargę wzajemną⁷⁴. Może również nie brać udziału w procesie. Wady, które mogą spowodować nieważność wyroku, wolno w formie zarzutu zgłaszać w każdym stadium i stopniu zaawansowania procesu. Zarzuty powagi rzeczy osądzonej, ugody i inne niweczące należy podnosić i rozpoznawać przed zawiązaniem sporu, inne zaś zarzuty należy kierować podczas zawiązania sporu. Z kolei skarga wzajemna, przewidziana w kan. 1494 § 1 KPK 1983, składana jest przez stronę pozwaną z racji łączności sprawy ze skargą główną i ma ona na celu oddalenie lub zmniejszenie roszczenia powoda, w ramach tego samego postępowania, prowadzonego przed tym samym sędzią. Przy tym niedopuszczalne jest zgłoszenie skargi wzajemnej przeciwko już zgłoszonej przez pozwanego skardze wzajemnej. Celem skargi wzajemnej jest bowiem przeciwstawienie się roszczeniu powoda, natomiast celem zarzutu bezpośrednia obrona przed skargą poprzez zakwestionowanie podstawy prawnej roszczenia albo prawomocności jego powodów⁷⁵. Jak stanowi treść kan. 1507 § 1 KPK 1983, strona pozwana uprawniona jest również do odpowiedzi na pozew, na piśmie lub przez osobiste stawienie się przed sędzią albo przewodniczącym trybunału. Oczywiście, od wyboru metody działania strony pozwanej zależeć będzie zakres danych osobowych przekazanych trybunałowi sądowemu w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

⁷² U. Nowicka, *Proces o nieważność małżeństwa po „Mitis Iudex Dominus Iesus” w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2016, s. 23–24.

⁷³ M. Andrzejewski, *The Principle of Contradiction Following the Reform by Pope Francis of the Process to Declare Nullity of Marriage (Libellus and the Subject-Matter of the Process)*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie 2022” 15 (2022) nr 1, s. 12.

⁷⁴ J. Krukowski, *Skargi i zarzuty*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, s. 116.

⁷⁵ J. Krukowski, *Skargi i zarzuty*, s. 114.

Analizując problematykę zakresu obowiązywania zasady kontrydiktoryjności w kontekście ochrony danych osobowych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa należy zastanowić się również nad uprawnieniami stron procesowych w zakresie możliwości rozporządzania środkami procesowymi oraz podejmowania czynności procesowych mających na celu obronę ich praw. Trzeba tylko przypomnieć, że minimum dyspozycyjności stron w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa stanowi jeden z jej elementów konstytutywnych i ma dwa aspekty. Rozporządzalność materialna polega na możliwości dysponowania przez strony ich prawami i roszczeniami dochodzonymi przed sądem. Natomiast rozporządzalność formalna to dysponowanie przez strony procesu czynnościami i całym tokiem procesu⁷⁶. Mając na uwadze dyspozycję wynikającą z kan. 1452 KPK 1983 i art. 71 *Dignitas connubii* w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, który prowadzony jest zawsze o dobro publiczne Kościoła, jakim jest sakrament małżeństwa, nakazuje się sędziemu działać zarówno na wniosek stron procesowych, jak i z urzędu.

Istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony danych osobowych stanowi również czynność procesowa polegająca na przesłuchaniu świadków, zwłaszcza w odniesieniu do ich obowiązków procesowych, a przede wszystkim obowiązku mówienia prawdy, stosownie do dyspozycji kan. 1548 §1 KPK 1983. Przed czynnością procesową, jaką jest przesłuchanie, dane osobowe świadków w postaci ich nazwisk podaje się do wiadomości stron. Należy to uczynić najpóźniej przed ogłoszeniem zeznań, jeżeli z ważnych powodów, według roztropnej decyzji sędziego, nie można było tego zrobić wcześniej (kan. 1554 KPK 1983). Podczas przesłuchania ma miejsce ujawnienie danych osobowych, nie tylko odnoszących się do stron postępowania, lecz także świadków. Przez ujawnienie danych w procesie należy rozumieć wszystkie czynności, które prowadzą do zewnętrznego upublicznienia informacji dotyczących zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej występującej w procesie⁷⁷.

W trakcie czynności procesowej, jaką jest przesłuchanie, sędzia w ramach tzw. generaliiów pyta świadków o całe spektrum danych osobowych, takich jak: imię i nazwisko, imiona rodziców, datę i miejsce urodzenia, wyznanie, wykształcenie, zawód, serię i numer dowodu tożsamości, wyznanie i jej praktykowanie, częstotliwość przyjmowania sakramentów, w tym Komunii Świętej i sakramentu

⁷⁶ T. Woś, H. Knysiak-Molczyk, M. Romańska, *Postępowanie sądowoadministracyjne*, s. 120.

⁷⁷ A. Wolska-Bagińska, *Szczegółne formy przetwarzania danych*, s. 141.

pokuty, czy w końcu karalność za fałszywe zeznania lub krzywoprzysięstwo⁷⁸. Podczas przesłuchania mogą być jednocześnie obecni: obrońca wężła małżeńskiego, obrońcy stron, rzecznik sprawiedliwości, jeżeli uczestniczą w procesie. Jednakże ze względu na okoliczności rzeczy i osób sędzia uprawniony jest do postępowania z zachowaniem tajemnicy (kan. 1677 § 1 *Mitis Iudex Dominus Iesus*). Co istotne, podczas tego przesłuchania nie mogą być obecne strony (kan. 1677 § 2 *Mitis Iudex Dominus Iesus*), odmiennie niż w procesie skróconym przed biskupem. W trakcie postępowania sądowego w auli trybunału mogą znajdować się tylko osoby, które sędzia lub ustawa uznaje za koniecznych do prowadzenia procesu, jeżeli regulacja partykularna nie zastrzega inaczej (kan. 1470 KPK 1983). Jawność procesu kanonicznego wobec stron i tajność wobec pozostałych podczas przesłuchania zapewnia ochronę danych osobowych zdecydowanie bardziej, gdy do auli trybunału nie mają zasadniczo dostępu osoby postronne, niebiorące udziału w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Czynność procesowa przesłuchania ze swej istoty musi prowadzić do zaprezentowania przez świadka danych osobowych innych osób, w tym nie tylko tych zwykłych danych, ale niejednokrotnie również sensytywnych. Podobnie dane osobowe zeznającego świadka, jak i innych uczestników postępowania będą zawarte w pytaniach zadawanych świadkowi, nakierunkowanych na kwestie stanowiące przedmiot ustaleń w procesie. W konsekwencji dojdzie zatem do ujawnienia danych osobowych nieznanymi wcześniej stronom postępowania, jak i sądowi, co jest trudne do pogodzenia z ochroną danych osobowych w toku składania zeznań przez świadka i z koniecznością dokonywania szczegółowych ustaleń w przedmiocie procesu⁷⁹.

Gdy wymagane jest posiadanie wiadomości specjalnych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, należy skorzystać z dowodu z opinii biegłego. Dotyczy to sytuacji, w których dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury rzeczy, konieczne jest wydanie opinii opartej na doświadczeniu lub wiedzy (kan. 1574 KPK 1983). Powołanie biegłego do procesu może nastąpić w trojaki sposób: 1) sędzia *ex officio* ustanawia biegłego po wysłuchaniu stron procesowych; 2) sędzia powołuje biegłego na wniosek stron procesowych, 3) ponadto może dopuścić

⁷⁸ A. Sobczak, *Proces o stwierdzenie nieważności*, s. 123.

⁷⁹ D. Boniec-Błaszczuk, S. Dobrzańska, *Ochrona danych osobowych świadka w świetle obowiązku składania zeznań na rozprawie głównej*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” (2017) nr 7, s. 52.

opinie przygotowane przez innych biegłych⁸⁰. Trzeba zauważyć, że w sprawach dotyczących impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową lub anomalią natury psychicznej sędzia zasadniczo winien skorzystać z pomocy jednego lub nawet kilku biegłych, o czym mowa w kan. 1678 § 3 *Mitis Iudex Dominus Iesus*. O randze dowodu z opinii biegłego świadczą również dane statystyczne. Przykładem może być Sąd diecezjalny w Tarnowie, w którym w latach 1982–2005 udział biegłych w postępowaniach o stwierdzenie nieważności małżeństwa uległ wyraźnemu zwiększeniu: od minimalnie 19,4% do maksymalnie 94,6%. W latach 2001–2011 w tym samym sądzie sprawy, które kończyły się skierowaniem do opiniowania przez biegłego, stanowiły już udział od 65 % do 80%⁸¹. Kontekst ochrony danych osobowych uczestników *iudicium* pojawia się w odniesieniu do biegłego, gdy w celu właściwego wypełnienia przez niego zadań należy przekazać mu akta sprawy, inne dokumenty i pomoce, jak stanowi o tym kan. 1577 § 2 KPK 1983 i 207 § 2 *Dignitas connubii*. Co więcej, sama opinia biegłego powinna wskazywać, w oparciu o jakie dokumenty lub inne odpowiednie sposoby upewnił się on o tożsamości osób, rzeczy lub miejsc (kan. 1578 § 2 KPK 1983), co siłą rzeczy nie pozostaje bez wpływu na ochronę przetwarzanych danych.

W zakresie podjętej problematyki istotne jest wprawdzie ustalenie statusu biegłego. Sprowadza się to do pytania, czy *peritus* jest administratorem czy podmiotem przetwarzającym? Nie powtarzając w tym miejscu szczegółowych analiz dotyczących przymiotów administratora danych, które zostały poczynione wcześniej, należy jedynie dodać, że adekwatnie do art. 5 ust. 5 dekretu przez pojęcie podmiotu przetwarzającego prawodawca kościelny rozumie osobę fizyczną lub prawną, bądź jednostkę organizacyjną, która przetwarza dane osobowe w imieniu administratora. Od przesądzenia zatem statusu biegłego będzie zależało, czy znajdzie zastosowanie dyspozycja art. 19 § 4 dekretu, nakazująca administratorowi zawarcie umowy o przetwarzanie danych z podmiotem przetwarzającym. W doktrynie prawa wykształciły się w tym kontekście dwa sprzeczne poglądy. Zgodnie z pierwszym umowę powierzenia przetwarzania danych należy zawrzeć tylko z biegłym, który

80 T. Rozkrut, *Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011) nr 1–2, s. 166. O historycznych uwarunkowaniach instytucji biegłego sądowego zob. T. Rozkrut, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim (Studium historyczno-prawne)*, Tarnów 2002, s. 61–112.

81 J. Bednarz, *Ogólne spojrzenie na udział biegłych sądowych w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w Sądzie Diecezjalnym w Tarnowie w latach 1983–2015*, w: *Struktura i działalność Sądu Diecezjalnego w Tarnowie w latach 1983–2015*, red. R. Kantor, Kraków 2016, s. 52.

jest podmiotem zewnętrznym wobec sądu i na jego zlecenie wykonuje opinie, pamiętając, iż umowa ta jest niezależna od tajemnicy, która obowiązuje biegłego na forum prawa polskiego lub kanonicznego⁸². Drugi pogląd na temat statusu biegłego zakłada, że jest on osobnym administratorem danych, niezależnie od faktu, że działa na zlecenie sądu. Realizuje on bowiem własne cele i sam określa sposób udzielonej odpowiedzi, nie podlegając merytorycznej kontroli ze strony sądu⁸³. Powyższe poglądy należy jednak dokładniej zweryfikować w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że to jednak sędzia określa swoim dekretem poszczególne punkty, na temat których ma się wypowiedzieć biegły, uwzględniając przy tym ewentualne propozycje stron oraz obrońcy węzła małżeńskiego, w zgodzie z kan. 1577 § 2 KPK 1983 i art. 207 § 1 *Dignitas connubii*. Zakres i szczegółowość informacji wymaganych od biegłego zależy w gruncie rzeczy od rodzaju analizowanej przesłanki nieważności. Chociażby na mocy art. 208 *Dignitas connubii* sędzia zobowiązany jest w sprawach z tytułu impotencji o ustalenie na podstawie opinii biegłego szeregu cech tej przeszkody (czy jest absolutna, względna, uprzednia czy następcza, trwała czy czasowa oraz czy jest możliwa do wyleczenia i jakimi środkami). Natomiast badając przesłanki z kan. 1095 KPK 1983 w sprawach z tytułu niezdolności, sędzia musi ustalić u biegłego, która ze stron w czasie zawierania małżeństwa była dotknięta jakąś szczególną anomalią habitualną lub przejściową; jaka byłaby jej ciężkość; kiedy, z jakiej przyczyny i w jakich okolicznościach się pojawiła, jak się objawiała, o czym stanowi art. 209 § 1 *Dignitas connubii*. W sprawach z tytułu braku używania rozumu należy ustalić, czy anomalia poważnie zakłóciła używanie rozumu w czasie zawierania małżeństwa; z jaką intensywnością i jak się przedstawiała. W sprawach z tytułu braku osądu krytycznego wystarczy wiedza o wpływie anomalii na zdolność krytyczną oraz na możliwość swobodnego decydowania o przedmiocie podejmowanych, poważnych decyzji, w szczególności o wolnym wyborze stanu życia. Z kolei w postępowaniu dotyczącym niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich wymaga się od biegłego pozyskania wiedzy o tym, jaka była natura oraz ciężkość przyczyny psychicznej, z powodu której strona nie tylko ma poważną trudność, ale również niemożność realizowania zadań

⁸² K. Karsten, *Kilka uwag dotyczących zastosowania dekretu Konferencji Episkopatu Polski o ochronie danych osobowych z 2018 r. do spraw małżeńskich lub rodzinnych*, „Annales Canonici” 17 (2021) nr 1, s. 32.

⁸³ A. Grzelak, M. Wróblewski, *Podstawowe regulacje*, s. 70.

związanych z obowiązkami małżeńskimi, zgodnie z art. 209 § 2 *Dignitas connubii*. Należy jednak przy tym wszystkim zauważyć, że w opinii biegły ma obowiązek wskazać, według jakich metod i kryteriów postępował przy sporządzaniu opinii (kan. 1578 § 2 KPK 1983 i art. 210 § 2 *Dignitas connubii*).

Niewątpliwie przez „ustanowienie celu” należy rozumieć ustalenie, po co dane są przetwarzane. Wskazanie sposobu to zaś nic innego, jak sprecyzowanie metod, które mają doprowadzić do tego celu⁸⁴, co jest istotne w kontekście konieczności rozróżnienia *munus iudicandi* i *munus consulendi*. W opraciu o orzecznictwo Trybunału Roty Rzymskiej, można mówić o odwoływaniu się do dwóch reguł. Z jednej strony do zasady *peritis in arte credendum est*, a z drugiej do *dictum expertorum non transit in rem iudicatam*. Pierwsza z reguł ma na celu ochronę autonomii metody naukowej, jaką posługuje się biegły, druga zaś zabezpiecza autonomię metody prawnej sędziego⁸⁵. Zauważa się zatem, iż autonomia procesowa biegłego co do zakresu metod badawczych powinna być szanowana przez sędziego, niemniej musi być ona zgodna z zasadami moralności chrześcijańskiej⁸⁶. Innymi słowy, celem biegłego jest określenie choroby, zaburzenia czy jego stadium w momencie zawierania sakramentu małżeństwa, a także zdiagnozowanie jego wpływu na zdolności poznawczo-wolitywne podmiotu. Natomiast ocena materiału dowodowego, w tym opinii przedstawionej przez biegłego i wydanie wyroku należy do zadań sędziego⁸⁷. Jeszcze inaczej można powiedzieć, że celem przetwarzania danych osobowych *in causis de matrimonii nullitate* jest odkrycie *veritas sacramenti*, które ma prowadzić do zbawienia dusz, przy poszanowaniu godności uczestników *iudicium*, do którego to celu ma dążyć przede wszystkim sędzia wyrokujący w Imię Boże. Natomiast istotą działalności biegłego jest wykonanie umowy zobowiązującej go do przedstawienia swojej opinii na temat faktu zaistnienia impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową lub anomalią natury psychicznej i jej wpływu na zakres konsensusu małżeńskiego, zgodnie z aktualną wiedzą naukową i wybranymi, adekwatnymi metodami badawczymi oraz z poszanowaniem zasad antropologii chrześcijańskiej.

84 A. Grzelak, M. Wróblewski, *Podstawowe regulacje*, s. 69.

85 A. Pastwa, *Peritus peritorum czy iudex peritorum? Uwagi o pozycji sędziego w dialogu z biegłym* (kan. 1095), „Roczniki Nauk Prawnych” 26 (2016) nr 2, s. 123–124.

86 T. Rozkrut, *Dowody*, w: *Komentarz do Instrukcji Procesowej „Dignitas connubii”*, s. 289.

87 G. Leszczyński, *Wartość dowodowa opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 15 (2004) nr 9, s. 150.

Wydaje się zatem, że w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa *peritus* działa na zlecenie sędziego, który wyznacza cel jego działania, a ograniczona autonomia metody naukowej skłania dodatkowo do poglądu, iż biegły, będący jednocześnie podmiotem zewnętrznym wobec sądu, ze względu na cele i sposób przetwarzania danych nie będzie administratorem, lecz podmiotem przetwarzającym dane.

4. Ochrona danych osobowych a zasada prawa do obrony

Zasada kontrydiktoryjności w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa nie tylko wiąże się z zasadą jawności, o czym była mowa wcześniej, lecz także oddziałuje na zasadę prawa do obrony. Wynika to z założenia, że realizacja przysługującego stronie prawa do obrony możliwa jest tylko w takim procesie, gdzie przestrzegana jest zasada kontrydiktoryjności, a oddziaływanie to jest wzajemne, ponieważ zasada prawa do obrony służy realizacji zasady kontrydiktoryjności procesu⁸⁸.

W procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, mającym status spraw *de statu personarum*, obrona dobra publicznego, w które zaangażowana jest publiczna władza kościelna, nie pozwala, aby strony mogły nim dowolnie dysponować. Jednocześnie proces ten identyfikuje się z obroną dobra indywidualnego (prywatnego) obojgu stron, dlatego to na publicznej władzy kościelnej spoczywa obowiązek zachowania właściwej proporcji między dobrem dusz (dobrem publicznym) a dobrem prywatnym osób prowadzących sprawę małżeńską (dobrem indywidualnym), z uwagi na obowiązek dążenia do wykrycia *veritas sacramenti* przez wszystkich uczestników *iudicium*⁸⁹. W tym kontekście należy z aprobatą przypomnieć stanowisko Ryszarda Sztuchmilera, który zwrócił uwagę, że w sprawach dobra publicznego, a więc również w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, fundamentalne znaczenie ma przestrzeganie zasady prawa do obrony. Dla stron tego postępowania istotne znaczenie ma to, czy w sądzie prawda jest uznawana, czy adekwatne żądania i słuszne argumenty należycie są traktowane

⁸⁸ P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, w: *System prawa karnego procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. 3, cz. 2: *Zasady procesu karnego*, red. naukowy P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 1561–1562.

⁸⁹ T. Pieronek, *Ochrona praw osoby ludzkiej*, s. 256.

oraz czy ich sprawa jest rozpatrywana zgodnie z prawem w instancji, w której jest procedowana⁹⁰.

Jak się wydaje, prawo do obrony nie tylko wyprzedza każde prawo stanowione, ale o jego randze świadczy także fakt, że wynika ono z prawa naturalnego i jest ściśle związane z godnością osoby ludzkiej, która wymaga ochrony. Z tej racji uznawane jest za prawo podstawowe i fundamentalne, konieczne dla realizacji sprawiedliwości procesu⁹¹. Mając to na względzie, prawodawca kościelny w kan. 221 § 1 KPK 1983 przyznał wiernym, na kompetentnym forum i według przepisów prawa, legalne dochodzenie i obronę uprawnień przysługujących im w Kościele, statuując tym samym prawo do obrony w znaczeniu formalnym i materialnym. Omawiane prawo jest przy tym gwarancją respektowania zasady kontradiktoryjności oraz usuwania wszelkiego rodzaju przeszkód, które udaremniałyby dochodzenie swoich spraw przed sądem⁹². Innymi słowy, prawo do obrony, które oparte jest na prawie naturalnym, wymaga, aby strony posiadały możliwość obrony, ponieważ bez kontradiktoryjnego postępowania nie można wydać wyroku⁹³. Wynika to bowiem ze ścisłego związku zasady prawa do obrony oraz zasady kontradiktoryjności, gdyż prawo do obrony to *ius ad contradictorium* oraz *ius ad auditionem iudicalem*⁹⁴.

Zagwarantowanie stronom prawa do obrony w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest nierozzerwalnie związane z przetwarzaniem danych osobowych wskazanych uczestników *iudicium*, i to na różnych etapach procesu. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że problematyka realizacji zasady prawa do obrony w perspektywie ochrony danych osobowych jednostki kształtuje się odmiennie na poszczególnych etapach procesu, a wynika to z faktu, że ochrona tych danych nierozzerwalnie związana jest ze ścieraniem się występujących w nich przeciwstawnych interesów⁹⁵. Niezwykle istotne jest tu przypomnienie słów św. Jana Pawła II skierowanych do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej:

90 R. Sztynchmiller, *Prawo do obrony w procesie kanonicznym*, w: *Finis legis Christus*, s. 792.

91 J. Gręźlikowski, *Racje i sens „prawa do obrony” w procesie o nieważność małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 53 (2010) nr 3-4, s. 220.

92 J. Krukowski, *Wierni chrześcijanie*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2/1: *Księga II. Lud Boży*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 39.

93 M. Pompedda, *Studi di diritto processuale canonico*, Milano 1995, s. 91.

94 J. Acebal Luján, *Principios inspiradores del derecho procesal canónico*, w: *Cuestiones básicas de derecho procesal canónico. XII Jornadas de la Asociación Española de Canonistas*, Madrid 22-24 abril 1992, ed. J. Manzanares, Salamanca 1993, s. 31.

95 A. Wolska-Bagińska, *Ochrona danych osobowych*, s. 28.

prawo do obrony dla każdej ze stron w sprawie, to znaczy nie tylko strony pozwanej, ale także strony powodowej, powinno oczywiście być wykonywane zgodnie z właściwymi przepisami stanowionego prawa, którego zadaniem nie jest pozbawianie kogokolwiek wykonywania prawa do obrony, ale takie jego regulowanie, by nie zostało ono wykorzystane do nadużyć lub utrudnień, a jednocześnie zagwarantowana była możliwość wykorzystania tego prawa. Wierne zachowywanie prawa pozytywnego ustanowionego w tym zakresie stanowi poważny obowiązek wszystkich zaangażowanych w wymiar sprawiedliwości⁹⁶.

Ważnym zagadnieniem z punktu widzenia ochrony danych osobowych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest sposób dokonywania wezwań sądowych i zawiadomień o czynnościach procesowych. Jak podkreśla się w literaturze, instytucja doręczeń sądowych przyczynia się do przekazywania danych osobowych nie tylko stronom postępowania, ale także innym jego uczestnikom. W tym miejscu istotnego znaczenia nabierają instrumenty prawne zabezpieczające informacje osobowe przed ich nieuprawnionym upublicznieniem⁹⁷. Prawodawca kościelny w kan. 1509 § 1 KPK 1983 postanowił, aby sądowe zawiadomienia o wezwaniach, dekretach, wyrokach i innych czynnościach procesowych dostarczać za pomocą poczty lub w inny najpewniejszy sposób, z poszanowaniem prawa partykularnego. W literaturze zwrócono jednak uwagę, że w Rzeczypospolitej Polskiej nie wydano norm partykularnych dotyczących doręczeń sądowych, dlatego też od decyzji sędziego zależy, w jaki sposób, w określonej sprawie dokona się doręczenia pisma. Jednocześnie za najlepszy sposób uznawane jest nadanie przesyłki listem poleconym z potwierdzeniem odbioru lub przez posłańca, który również odbierze pokwitowanie odbioru od adresata⁹⁸. Jak się okazuje, w przepisach dotyczących doręczeń, i to zarówno kodeksu prawa kanonicznego, jaki i instrukcji *Dignitas connubii*, prawodawca kościelny *expressis verbis* nie zawarł ani ogólnych, ani szczegółowych zasad ochrony danych osobowych uczestników postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Dla porównania warto wspomnieć,

⁹⁶ Ioannes Paulus PP. II, Allocutio ad Romanae Rotae auditores, officiales et advocatos coram admissos, s. 922–927; tekst polski w: Jan Paweł II. *Dzieła zebrane*, t. 5, s. 675, cyt. za: A. Romanko, *Prawo do obrony w kanonicznym procesie karno-administracyjnym. Zarys problematyki*, „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 11 (2018) nr 2, s. 369–370.

⁹⁷ A. Wolska-Bagińska, *Szczególne formy przetwarzania danych*, s. 151.

⁹⁸ W. Kiwior, *Wprowadzenie sprawy, w: Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, s. 200.

że w prawie polskim takie uregulowania istnieją⁹⁹. W piśmiennictwie zauważa się, że w kontekście ochrony danych osobowych istotne znaczenie ma zewnętrzne oznaczenie doręczanej korespondencji na kopercie. W szczególności na kopertach nie powinno zamieszczać się żadnych danych sugerujących ich treść merytoryczną¹⁰⁰. W procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa zabezpieczeniu danych osobowych uczestników postępowania będzie służyć takie zewnętrzne zaadresowanie koperty, z którego poza informacjami o imieniu, nazwisku i adresie korespondencyjnym, nie będzie można ustalić, w jakiej sprawie trybunał kościelny zwraca się do określonej osoby, ani w jakim charakterze dany uczestnik postępowania będzie występował. Należy przy tym pamiętać, że kwestia doręczeń ma istotne znaczenie nie tylko z punktu widzenia ochrony danych osobowych uczestników postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa, ale także z uwagi na możliwość naruszenia prawa do obrony, poprzez uniemożliwienie stronie pozwanej prawa udziału w procesie, a naruszenie to grozi nieusuwalną nieważnością wyroku¹⁰¹.

Istotną kwestią z punktu widzenia ochrony danych osobowych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest problematyka stosowania w tych postępowaniach wezwania edyktałnego. W pierwszej kolejności warto zaznaczyć, że w aktualnie obowiązującym prawie procesowym forma ta nie została przez prawodawcę uregulowana *expressis verbis*, jak miało to miejsce w kan. 1720 CIC. Pomimo tego wspomniana forma nadal stosowana jest w polskich trybunałach

⁹⁹ Należy zauważyć, że takie regulacje istnieją na gruncie polskich procedur sądowych. Zgodnie z art. 128 § 2 k.p.k. (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89 poz. 555 ze zm.) wszelkie pisma przeznaczone dla uczestników postępowania doręcza się w taki sposób, by ich treść nie była udostępniona osobom niepowołanym. Natomiast w procedurze cywilnej, zgodnie z art. 131 § 2 k.p.c. (Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) minister sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw łączności określa, w drodze rozporządzenia, szczegółowy tryb i sposób doręczania pism sądowych przez podmioty, o których mowa w § 1 zdanie 1, mając na uwadze konieczność zapewnienia sprawnego toku postępowania, a także realizacji gwarancji procesowych jego uczestników, ochronę praw osób, którym pisma są doręczane oraz ochronę ich danych osobowych. W procedurze sądowno-administracyjnej art. 65 § 2 p.p.s.a. (Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.) odsyła do unormowań postępowania cywilnego poprzez sformułowanie, że do doręczania pism w postępowaniu sądowym przez operatora pocztowego stosuje się tryb doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym, jeżeli przepisy owego rozdziału nie stanowią inaczej.

¹⁰⁰ A. Wolska-Bagińska, *Szczególne formy przetwarzania danych*, s. 151.

¹⁰¹ M. Greszata, *Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu księdza profesora Jerzego Grzywacza*, Lublin 2007, s. 59.

sądowych. W edykcie podawany jest nie tylko numer sprawy toczącej się przed trybunałem kościelnym, ale również imiona i nazwiska stron tego postępowania ze wskazaniem charakteru, w jakiej każda ze stron bierze udział w procesie, oraz informacje, że jest to postępowanie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. W praktyce informacje o edykcie dostępne są albo na sądowej tablicy ogłoszeń, albo na stronie internetowej sądu biskupiego. Ponadto w Przewodniku wskazuje się, że w celu ustalenia miejsca przebywania osoby, która jest stroną w procesie kanonicznym, dopuszczalne jest umieszczenie wezwania edyktalnego w ogłoszeniach parafialnych, na tablicach ogłoszeń, w gazetkach parafialnych i na stronach internetowych parafii¹⁰². W związku z tym należy się zastanowić, czy takie postępowanie w należyty sposób zabezpiecza dane osobowe stron postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa oraz prawo do obrony, a jednocześnie jest najpewniejszym sposobem doręczeń, adekwatnie do postanowień kan. 1509 § 1 *in fine*?

Jak słusznie zauważa Piotr Majer, we współczesnym procesie sądowym wezwanie edyktalne gwarantuje prawo do obrony w sposób czysto formalny jako *fictio iuris* i dlatego zrezygnowano z niego w kodeksie prawa kanonicznego. Zauważa również, że takie wezwanie nie jest środkiem najpewniejszym, a zatem nie spełnia wymagań prawa¹⁰³. Nie można też ignorować faktu, że umieszczenie wezwania edyktalnego na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej ma daleko idące konsekwencje w zakresie ujawnienia danych osobowych stron postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Skorzystanie z instytucji wezwania edyktalnego i umieszczenie go na stronie internetowej prowadzi do tego, że dane osobowe stron postępowania są praktycznie dostępne dla nieograniczonego kręgu odbiorców, co umożliwia ich zautomatyzowane przetwarzanie poprzez ich utrwalanie lub rozpowszechnianie. Umieszczenie zaś wezwania edyktalnego na tablicy ogłoszeń skutkuje częściowym ograniczeniem możliwości zapoznania się z danymi osobowymi w ramach konkretnego budynku. Utrudnia to osobom postronnym zapoznanie się z danymi osobowymi, choć nadal istnieje potencjalne niebezpieczeństwo ich zautomatyzowanego przetwarzania w sposób niezapewniający należytej ochrony.

W związku z tymi wątpliwościami należy się zastanowić, czy korzystanie z wezwania edyktalnego jest uzasadnione w świetle standardu przetwarzania danych osobowych, o którym mowa w art. 6 ust. 1 dekretu? Legalność przetwarzania

¹⁰² Przewodnik, s. 31.

¹⁰³ P. Majer, *Niestawienictwo strony pozwanej w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 13 (2002) nr 7, s. 174.

danych osobowych nakazuje przestrzeganie zarówno norm wynikających z prawa materialnego, jak i prawa procesowego, przy jednoczesnym poszanowaniu uprawnień i obowiązków przysługujących podmiotom danych¹⁰⁴. Odnosi się to również do standardu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 dekretu, dotyczącego adekwatności i stosowności oraz ograniczoności danych osobowych do tego, co niezbędne do celów, w jakich są przetwarzane. W literaturze wskazuje się ponadto, że wykorzystanie danych osobowych w procesie ich przetwarzania w zakresie zasady adekwatności minimalizacji danych oznacza, że owa niezbędność powinna być tłumaczona nie jako konieczność, lecz jako uzasadniona potrzeba dla efektywniejszego osiągnięcia celu¹⁰⁵. *De lege lata*, po uchyleniu kan. 1720 CIC nie wydaje się, aby stosowana wcześniej instytucja wezwania edyktałnego powinna być nadal używana w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Nie tylko z tego powodu, że nie zapewnia ona w realny sposób realizacji prawa do obrony stron tego postępowania, ale także dlatego, że prowadzi do przetwarzania danych osobowych stron procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa w sposób, który jest sprzeczny z inną zasadą o wielkim znaczeniu dla całej procedury kanonicznej, jaką jest zasada jawności wobec stron i tajności wobec pozostałych osób. Niewątpliwie powyższa instytucja godzi w idę ochrony danych osobowych uczestników *iudicium*.

Zagadnieniem, które ma istotne znaczenie z punktu widzenia stron procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa i realizacji ich prawa do obrony, jest możliwość skorzystania z pomocy adwokata. Problematyka ta jest związana z ochroną danych osobowych uczestników *iudicium* ze względu na doniosły udział adwokata w sprawie, począwszy od momentu pierwszego spotkania ze stroną podczas przedprocesowej konsultacji prawnej, przygotowywania skargi powodowej, która ze swej natury zawiera szereg danych osobowych (zarówno zwyczajnych, jak i sensorywnych), poprzez fazę instrukcji sprawy, przedkładanie środków dowodowych (m.in. oświadczeń stron, dowodów z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych), a skończywszy na wyrokowaniu i doborze środków prawnych przeciwko wyrokowi. Prawodawca kościelny zapewnił bowiem stronie możliwość swobodnego ustanowienia adwokata, zgodnie z kan. 1481 § 1 KPK 1983. Od razu należy zauważyć, że w sądownictwie kościelnym istnieje możliwość skorzystania w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z usługi adwokata stałego albo adwokata prywatnego. Urząd adwokata przy trybunale kościelnym, podobnie jak obrońcy

104 P. Fajgielski, *Prawo ochrony danych osobowych. Zarys wykładu*, Warszawa 2019, s. 64.

105 P. Fajgielski, *Prawo ochrony danych osobowych*, s. 64.

węzła małżeńskiego, rzecznika sprawiedliwości czy notariusza ma charakter urzędu stałego¹⁰⁶. Adwokat stały otrzymuje od trybunału wynagrodzenie za pełnienie swojej posługi, stosownie do postanowień kan. 1490 KPK 1983 i 113 § 3 *Dignitas connubii*. Jest on mianowany, tak jak każdy inny pracownik trybunału kościelnego, nie jest zaś zatwierdzany¹⁰⁷. Podstawą relacji adwokata stałego ze stroną, podobnie jak w przypadku ustanowienia adwokata prywatnego, jest zlecenie do obrony udzielone przez mandatariusza w sposób wolny¹⁰⁸. Z kolei adwokat prywatny to taki, który nie pracuje na zlecenie sądu, a źródłem jego umocowania jest umowa prywatna zawarta ze stroną procesu¹⁰⁹. Jest on przy tym zatwierdzany przez biskupa, zgodnie z treścią kan. 1483 KPK 1983.

Przechodząc do omówienia dostępu adwokata do akt sprawy, należy przypomnieć w tym miejscu wcześniej poczynione ustalenia na gruncie zasady jawności. Zgodnie z kan. 1598 § 1 KPK 1983 adwokat jest uprawniony nie tylko do przejrzania akt w kancelarii trybunału, ale również do otrzymania ich odpisu (istnieje też wyjątkowo możliwość nieujawnienia przez sędziego akt, co szczegółowo przeanalizowano powyżej). Tylko adwokat na równi z promotorem sprawiedliwości i obrońcą węzła małżeńskiego, w oparciu o kan. 1677 § 1 n. 2 KPK 1983 uprawniony jest do przejrzania akt sądowych i zapoznania z dokumentami, nawet jeżeli akta sądowe nie zostały ogłoszone. W odniesieniu do tego trzeba poprzeć pogląd, zgodnie z którym również przed publikacją akt adwokat może otrzymać ich odpisy. Wynika to z faktu, że na koniec procesu odpisy stają się już zbędne, skoro i tak musi on ręcznie robić wypisy z dokumentów do przygotowania pytań dla świadków czy biegłych¹¹⁰. Istotne jest przy tym to, że analogiczne uprawnienia nie posiadają strony.

W kontekście omawianego zagadnienia fundamentalne znaczenie ma zatem możliwość otrzymania odpisów i kopii akt sprawy, stanowiąca potencjalne zagrożenie dla znajdujących się w nich danych osobowych, związane już nie tylko z ich ujawnianiem, ale i udostępnianiem. Powyższe rozwiązanie normatywne może

¹⁰⁶ G. Leszczyński, *Urząd adwokata stałego w świetle Instrukcji „Dignitas connubii”*, „Ius Matrimoniale” 17 (2006) nr 11, s. 142.

¹⁰⁷ J. Krzywkowska, R. Sztymmler, *Adwokat w sprawach o nieważność małżeństwa. Rozwiązania ustawodawcze i ich stosowanie w sądach kościelnych (1983–2018)*, Olsztyn 2018, s. 46.

¹⁰⁸ A. G. Miziński, *Status prawny adwokata w Kościele łacińskim*, Lublin 2011, s. 353.

¹⁰⁹ A. G. Miziński, *Status prawny adwokata*, s. 354.

¹¹⁰ R. Sztymmler, *Dynamiczna postęga adwokata w zreformowanym procesie małżeńskim*, w: *Reforma procesowa papieża Franciszka – pierwsze doświadczenia. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 12–13 czerwca 2017 roku*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2018, s. 97–98.

prowadzić do sytuacji, w której adwokat będzie posiadał pełniejszą wiedzę niż same strony postępowania w tych wszystkich wypadkach, gdy wiedza ta jest w stanie pomóc mu w prowadzeniu obrony, z uwzględnieniem jednak dobra publicznego Kościoła oraz dobra prywatnego strony¹¹¹. Trzeba pamiętać, że doprecyzowanie kan. 1598 § 1 określone w art. 234 instrukcji *Dignitas connubii* powinno być również interpretowane w kontekście trzeciego z opisywanych wyjątków. Rację miał św. Jan Paweł II, który w przemówieniu do Roty Rzymskiej z 1989 roku dotyczącym prawa do obrony zdecydowanie podkreślał, iż ważną rzeczą jest „przypomnieć wszystkim pracownikom sądownictwa, że zgodnie ze zdrową jurysprudencją Roty Rzymskiej, w sprawach małżeńskich jest obowiązkowe poinformowanie strony, która zrezygnowała z korzystania z prawa do obrony, na temat formuły sporu procesowego, każdego nowego żądania strony przeciwnej, a także o treści definitywnego wyroku”¹¹².

W opisywanym wyżej przypadku dane osobowe uczestników *iudicium* chronione są dwutorowo. Po pierwsze, dokument nie jest ujawniany stronom, a więc żadna z nich nie może zapoznać się z jego treścią, *ergo* nie może w żaden sposób zapoznać się z danymi osobowymi, a tym bardziej ich przetwarzać. Po drugie zaś, dokument nie jest adwokatowi udostępniany, lecz tylko ujawniany. Wynika to z faktu, że prawodawca posługuje się pojęciem „przejrzany”, co zakłada jedynie zapoznanie się z jego treścią. Wymaga tu doprecyzowania, że drugą, szczegółową kwestię reguluje również nowy względem kodeksu prawa kanonicznego art. 235 § 2 *Dignitas connubii*, zgodnie z którym adwokatom zabrania się przekazywania odpisu akt, tak całości, jak i części komukolwiek, w tym stronom.

W dziedzinie ochrony danych osobowych związanych z usługą adwokata należy też dostrzec kwestię podnoszoną już wcześniej, a mianowicie problem związany z przechowywaniem dokumentów przez adwokatów. W literaturze stawia się pytania o miejsce i formę przechowywania dokumentów przez adwokatów, ich los po zakończeniu procesu, czas przechowywania oraz procedurę niszczenia tych dokumentów¹¹³. W prawie kanonicznym nie ma uregulowania podobnego do tego, które przewidziano w polskim prawie. Zgodnie z nim okres przechowywania danych osobowych wynosi 10 lat od końca roku, w którym zakończyło się postępowanie, w którym dane osobowe zostały zgromadzone, co dotyczy przypadku

¹¹¹ A. Dziegła, *Ogłoszenie akt. Zamknięcie postępowania dowodowego i dyskusja sprawy*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, s. 312.

¹¹² T. Rozkrut, *Jan Paweł II do Roty Rzymskiej*, Tarnów 2003, s. 133.

¹¹³ T. Białobrzeski, *Współpraca adwokatów z sądami kościelnymi*, „Ius Matrimoniale” 29 (2018) nr 3, s. 94.

danych osobowych przetwarzanych przez adwokatów w ramach wykonywania zawodu¹¹⁴. Po upływie wskazanego okresu dane osobowe przetwarzane przez adwokatów w ramach wykonywania zawodu ulegają usunięciu. Pamiętając, że dekret ma zastosowanie tylko do kościelnych publicznych osób prawnych, warto jednak przytoczyć standardy, jakimi według prawodawcy kościelnego powinni posługiwać się administratorzy w procesie przetwarzania danych osobowych. Prawodawca partykularny w art. 6 ust. 5 dekretu postanowił, że zasadniczo dane osobowe powinny być przechowywane w formie umożliwiającej identyfikację osoby, której dotyczą, przez okres nie dłuższy niż jest to niezbędne do celów, w których dane te są przetwarzane. Możliwe jest więc przetwarzanie wskazanych danych przez dłuższy okres do celów: archiwalnych, naukowych, historycznych albo statystycznych, z zastrzeżeniem, że wdrożone zostaną odpowiednie środki techniczne i organizacyjne w celu ochrony praw i wolności osób, których dane dotyczą. Na podstawie art. 17 ust. 1 zdanie 2 dekretu administrator jest zobowiązany do przestrzegania przepisów kanonicznych dotyczących starannego przechowywania, dozwolonego użytku i właściwego zarządzania danymi osobowymi; przy czym zgodnie z art. 14 ust. 4 *ab initio* dekretu prawo do żądania usunięcia danych nie przysługuje w przypadku, gdy dane dotyczą udzielonych sakramentów bądź w inny sposób odnoszą się do kanonicznego statusu osoby.

W procesie o stwierdzenie nieważności, w tym po wydaniu definitywnego wyroku, umorzeniu sprawy, zrzeczeniu się instancji przez strony, a więc po jej definitywnym zakończeniu, następuje zwrot tych dokumentów, które stanowią prywatną własność stron lub świadków, przy zachowaniu ich kopii, uwierzytelnionych podpisem notariusza w archiwum sądu lub kurii biskupiej. W aktach należy więc zachować pełną, uwierzytelnioną podpisem i pieczęcią notariusza kopię zwróconych środków dowodowych¹¹⁵. Trzeba pamiętać, że nigdy nie przejdą w stan rzeczy osądzonej sprawy o nieważność małżeństwa, stosownie do art. 289 § 1 *Dignitas connubii*, ponieważ dotyczą one intymnych aspektów sytuacji życiowej stron tego postępowania i zawsze mogą pojawić się nowe argumenty w tej sprawie. Co więcej,

¹¹⁴ Art. 16c ust. 2 lit. c. Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, Dz. U. Nr 16 poz. 124 ze zm.

¹¹⁵ P. Ryguła, *Ochrona danych osobowych w procesie o nieważność małżeństwa kanonicznego w sądach Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Internet. Przetwarzanie danych osobowych. Processing of personal data*, red. K. Czaplicki, G. Szpor, Warszawa 2019, s. 173.

prawo wznowienia procesu wynika z tego, że na dobro publiczne Kościoła składa się również kanoniczny stan osoby¹¹⁶.

Wydaje się uzasadnione stwierdzenie, że w obszarze ochrony danych osobowych zawartych w aktach i zgromadzonych przez adwokata, podobnie jak ma to miejsce w przypadku udostępniania mu odpisów akt sądowych, prawodawca zakłada, iż adwokat właściwie zadba o ich przechowywanie i nie uczyni niewłaściwego użytku z tych dokumentów, w szczególności w innej sprawie w przyszłym procesie świeckim¹¹⁷. Zgodnie z deontologią wynikającą z Kodeksu Etyki Adwokata Kościelnego¹¹⁸ adwokat jest zobowiązany zachować w tajemnicy oraz zabezpieczyć przed ujawnieniem lub niepożądanym wykorzystaniem wszystko, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych (art. 10). Mając jednocześnie na względzie praktykę przyjętą przez trybunał kościelny, adwokat zobowiązuje jednocześnie przysięgą religijną swoich współpracowników i personel oraz wszelkie osoby zatrudnione przez niego podczas wykonywania działalności zawodowej do przestrzegania obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej (art. 11). Co więcej, osoby posługujące się w pracy zawodowej komputerem lub innymi środkami elektronicznego utrwalania danych, zobowiązane są stosować oprogramowanie i inne środki zabezpieczające dane przed ich niepowołanym ujawnieniem. Przekazywanie informacji objętych tajemnicą zawodową za pomocą elektronicznych i podobnych środków przekazu wymaga zachowania szczególnej ostrożności i uprzedzenia klienta o ryzyku związanym z zachowaniem poufności przy wykorzystaniu tych środków. Należy stosować się do wymagań prawa kanonicznego i świeckiego (RODO) w tym zakresie. Obowiązek przestrzegania tajemnicy zawodowej przez adwokata kościelnego jest nieograniczony w czasie (art. 12).

¹¹⁶ M. Greszata, *Podważenie wyroku, w: Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas conubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 385.

¹¹⁷ J. Krzywkowska, R. Sztymiler, *Adwokat w sprawach o nieważność*, s. 115.

¹¹⁸ Kodeks Etyki Adwokata Kościelnego, <https://sites.google.com/site/korpusadwokatowkoscielnych/home/statut-kiak/kodeks-etyki-advokata-koscielnego> (15.07.2021). Trzeba zauważyć, że analizowany akt prawny, wzorowany na Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Obwieszczenie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2021 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu [Kodeks Etyki Adwokackiej]) nie zawiera istotnego zapisu dotyczącego dokumentów, a mianowicie postanowienia, iż tajemnicą objęte są nadto wszystkie wiadomości, notatki i dokumenty dotyczące sprawy, uzyskane od klienta oraz innych osób, niezależnie od miejsca, w którym się znajdują (§ 19 ust. 3). Taki zapis normatywny wydaje się zdecydowanie wzmacniać ochronę danych osobowych znajdujących się w aktach adwokackich.

Często w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w roli adwokatów kościelnych występują adwokaci świeccy, którzy uznani zostali na gruncie prawa polskiego za administratorów w stosunku do danych osobowych przetwarzanych w ramach wykonywania zawodu i związanych z udzielaniem pomocy prawnej. Standardy ochrony danych osobowych wynikające z RODO powinni oni również stosować do umów, które zawarli ze stronami procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Niezależnie od powyższego wydaje się, że w przypadku niewłaściwego przetwarzania przez adwokata danych osobowych uczestników procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa możliwe będzie skorzystanie z sankcji określonych w kan. 1489 KPK 1983. Zgodnie z przywołanym kanonem adwokat, który sprzeniewierzył się swojemu urzędowi z jakiegokolwiek innego motywu, powinien być ukarany zawieszeniem w wykonywaniu obrony sądowej, a także grzywną lub innymi odpowiednimi karami. Zgodnie z art. 111 § 2 *Dignitas connubii* na niewłaściwe wykonywanie swojego zawodu w sytuacjach, gdy adwokat nie stanął na wysokości zadania z powodu nieudolności, niedbalstwa lub nadużycia, biskup moderator reaguje poprzez zastosowanie adekwatnych środków, nie wykluczając w razie konieczności zakazu wykonywania funkcji w sądzie.

5. Podsumowanie

Kanoniczny system zasad procesowych, na który składają się zasady techniczne (zasada jawności), zasady ontycznie związane z wewnętrzną strukturą *iudicium* (zasada kontryktoryjności), a także zasady obecne w czynnościach wszystkich uczestników procesu (zasada prawa do obrony), dzięki eklezjalnemu charakterowi poprzez zanurzenie w *mysterium iustitiae*, zakorzenieniu w naturze Ludu Bożego stanowiącego Mistyczne Ciało Chrystusa i żyjącego w Duchu Świętym, zapewnia szeroki zakres gwarancji ochrony danych osobowych *in causis de matrimonii nullitate*. Wszakże celem postępowania jest odkrycie *veritas sacramenti*, które ma prowadzić do *salus animarum* przy poszanowaniu godności uczestników *iudicium*. Potwierdza to formułowaną na początku niniejszego opracowania hipotezę że unormowania kanonicznego prawa procesowego dotyczące konsensusu nieważności małżeństwa nie zawierają *expressis verbis* przepisów prawa mających za zadanie ochronę danych osobowych uczestników *iudicium*, ale jednak dzięki stworzonemu systemowi zasad procesowych zapewniona jest szeroka ochrona przetwarzanych

danych osobowych uczestników tego procesu. Prawodawca powszechny, wprowadzając do procesu sądowego, w tym również do procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa zasadę jawności, ograniczył ją tylko do jej wewnętrznego aspektu, wyłączając jednocześnie jej aspekt zewnętrzny, co zdecydowanie przyczyniło się do wzmocnienia ochrony danych osobowych uczestników *iudicium*. Wynika to nie tylko z wykluczenia z udziału w posiedzeniu sądowym osób postronnych, nie-realizujących w nim konkretnej roli procesowej, ale także z szeregu ograniczeń w dostępie do akt sprawy poszczególnych uczestników *iudicium*. Ma to oczywiście związek z materią procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, dotyczącej bardzo intymnych, najdelikatniejszych aspektów życia każdego z uczestników. W celu wzmocnienia ochrony danych osobowych nałożono ponadto obowiązek zachowania tajemnicy na sędziów i pracowników trybunału, niezależnie od tajemnicy naturalnej uczestników *iudicium* oraz tajemnicy zawodowej adwokatów i biegłych. Przewidziano w końcu możliwość nałożenia przez sędziego na wszystkich uczestników procesu obowiązku zachowania tajemnicy doraźnej. Nie można też nie zauważyć, że treść przysięgi, jaką składają wszyscy, którzy tworzą trybunał lub świadczą mu pomoc, strony oraz świadkowie, polega na wezwaniu imienia Boga na świadka prawdy, co stanowi nieporównywalny z żadnym innym systemem państwowym zwornik zapewniający o wiele silniejszą ochronę danych osobowych, zarówno przed ich ujawnieniem, jak i udostępnieniem.

Realizowana w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa zasada kontrydiktoryjności, rozumiana jako racjonalny dialog prowadzony między stronami tego procesu i dotyczący jego przedmiotu, czyli kwestii ważności rzeczywistości sakramentalnej, również ma ścisły związek z ochroną danych osobowych uczestników *iudicium*. Jest on widoczny w zagwarantowaniu przez dekret sędziemu kościelnemu szerokich granic niezawisłości poprzez wyłączenie z kompetencji Kościelnego Inspektora Ochrony Danych możliwości monitorowania przetwarzania danych osobowych uczestników *iudicium* i ingerowania w nie, dokonywane przez sądy w ramach prowadzonego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że skoro sędzia sprawuje swój urząd w imieniu samego Boga, to już z faktu jego odpowiedzialności wobec Boga wypływa niezawisłość, której nie posiada żaden inny sędzia w systemie sądownictwa państwowego.

Z istoty zasady kontrydiktoryjności wynika konieczność dokładnego oznaczenia przedmiotu procesu, a więc umożliwienie stronie pozwanej zapoznania się z faktycznymi i prawnymi podstawami, na których powód opiera swoje twierdzenie

co do nieważności małżeństwa, i w tym kontekście przedsięwzięcia adekwatnych czynności procesowych. Respektowanie tej zasady nie zawsze będzie pozostawać w zgodzie z należyłą ochroną danych osobowych. Przykładowo, z uzasadnionych i poważnych powodów kan. 1508 § 2 KPK 1983 daje sędziemu prawo do nieprzekazania stronie pozwanej skargi, zapewniając w ten sposób ochronę danych osobowych. W realiach współczesnego procesu małżeńskiego jest to rozwiązanie trudne do pogodzenia nie tylko z zasadą kontrydiktoryjności, ale również zasadą prawa do obrony. Przykład ten ukazuje również, iż prawodawca powszechny, dokonując zmian w obszarze kanonicznego prawa procesowego, w tym reformując kanony kodeksu prawa kanonicznego dotyczące spraw o nieważność małżeństwa, szczególnie w kontekście zasad procesowych, przeoczył fakt, że zasady procesowe wynikają z całej struktury *iudicium*. Zasady te nieustannie tworzą i aktualizują zespół wzajemnie powiązanych elementów, które następnie wchodzi z sobą wzajemnie w interakcje i znacząco oddziałują na zakres gwarancji procesowych wszystkich uczestników tego postępowania.

Elementem składowym zasady kontrydiktoryjności w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest równouprawnienie stron procesowych. W tym kontekście należy również zasygnalizować niespójność zwyczajnego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa i procesu biskupiego, zwłaszcza w aspekcie możliwości uczestniczenia powoda i pozwanego w czynności procesowej, jaką jest przesłuchanie stron oraz świadków. Uczestnictwo powyższe w procesie zwyczajnym jest wyraźnie zakazane, podczas gdy już w procesie *coram Episcopo* staje się ono dozwolone. Na pierwszy rzut oka takie rozwiązanie da się w pewnej mierze uzasadnić wyjątkowością procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa toczącego się przed biskupem, gdzie antagonizm stron z samej konstrukcji tego nadzwyczajnego procesu jest nieporównywalnie mniejszy od zwyczajnego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, i co skutkuje mniejszymi potencjalnie konfliktami podczas przeprowadzania czynności procesowej przesłuchania. Jest to jednak konstrukcja niespójna ze standardami ochrony danych osobowych. Z tych względów należy postulować, aby podczas prac nad kolejną reformą procesu małżeńskiego rozważyć zasadność wprowadzenia do procesu zwyczajnego podobnej normy, o której mowa w art. 18 § 1 *Ratio procedendi Mitis Iudex Dominus Iesus*. Trzeba bowiem podkreślić, że w ostateczności i tak sędzia będzie mógł zdecydować, czy ze względu na okoliczności rzeczowe i osobowe postąpić inaczej. Postulowane rozwiązanie przyczyni się nie tylko do większej spójności systemu nieważności konsensu małżeńskiego, lecz także do wzmocnienia zasady

kontradyktryjności, która w najlepszy sposób umożliwia dotarcie do prawdy o sakramencie małżeństwa, przyczyniając się równocześnie do zbawienia dusz uczestników *iudicium*.

Warunkiem skutecznego zapewnienia prawa do obrony w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest właściwa komunikacja między stronami a sądem. Z punktu widzenia ochrony danych osobowych duże znaczenie ma przede wszystkim forma i sposób doręczania korespondencji sądowej urzędnikom *iudicium*. Wydaje się, że prawodawca partykularny powinien zastanowić się nad wydaniem norm dotyczących doręczeń sądowych, aby tak istotna kwestia nie zależała tylko od decyzji sędziego, ale została ujednoczona na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Takie rozwiązanie niewątpliwie przyczyniłoby się w jeszcze większym stopniu do realizacji zawartej w dekreście zasady adekwatności i minimalizacji przetwarzania danych osobowych, a także zapewnienia standardu minimalnego w zakresie doręczeń sądowych. Wezwanie edyktalne wyraźnie zaprzecza idei ochrony danych osobowych we współczesnym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Jedyne pozornie zabezpiecza ono prawo do obrony strony pozwanej, zważywszy, że jednocześnie prowadzi do upublicznienia nie tylko samego faktu prowadzenia procesu, ale również ujawnienia danych osobowych stron tego postępowania *ad incertam personam*. Nie trzeba przekonywać, że jest to rozwiązanie nie do pogodzenia zarówno z zasadą jawności kanonicznego procesu sądowego, jak i z samą ideą ochrony danych osobowych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Tak opisane działanie trybunału kościelnego wydaje się także sprzeczne z ideą poszanowania zaufania uczestników *iudicium* wobec trybunałów kościelnych, wyrażonej w alokucji św. Jana Pawła II z 26 stycznia 1989 roku.

W perspektywie ochrony danych osobowych uczestników *iudicium* istotnego znaczenia nabiera przysługujące im prawo do obrony w aspekcie formalnym, czyli możliwość skorzystania w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z pomocy adwokata, który od początku procesu i aż do jego zakończenia w ramach swoich obowiązków przetwarza dane osobowe uczestników *iudicium*. Za konieczne należy uznać nie tylko uregulowanie problematyki związanej z przechowywaniem dokumentów przez adwokatów w Kodeksie Etyki Adwokata Kościelnego, lecz także powrócenie do prac nad dokumentem regulującym działalność adwokatów kościelnych w Polsce, zatytułowanym *Normy Konferencji Episkopatu Polski dotyczące aprobowania adwokatów kościelnych oraz ich współpracy ze stronami i sądami kościelnymi*, autorstwa Ryszarda Szytchmilera. Z punktu widzenia wyzwania, z jakimi

musi zmierzyć się w swej pracy adwokat kościelny w odniesieniu do ochrony danych osobowych, wydaje się to rzeczą niezbędną i pilną.

Mając na względzie treść art. 37 ust. 1 pkt 2 dekretu, trzeba docenić działalność edukacyjną Kościelnego Inspektora Ochrony Danych realizowaną poprzez liczne konferencje, szkolenia i spotkania eksperckie, praktyczne wskazania i uwagi, a przede wszystkim publikacje, takie jak *Podręcznik ochrony danych osobowych w Kościele Katolickim*. Wydaje się jednak uzasadnione zaproponowanie także wydania monograficznego opracowania dotyczącego problematyki przetwarzania danych osobowych w sądach kościelnych, i to nie tylko w odniesieniu do procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, ale i innych problemów, które mieszczą się w jego kompetencji. Przede wszystkim istotne byłoby podjęcie problematyki możliwości udostępniania przetwarzanych danych osobowych w procesach kościelnych organom wymiaru sprawiedliwości w Polsce, a także zagadnień związanych z zatrudnieniem w sądzie kościelnym, świadczeniem w nim usług, spraw ekonomicznych dotyczących umów, faktur, rachunków. Monografia ta mogłaby obejmować ponadto te wszystkie obszary, w których przetwarzane są dane osobowe w sądownictwie kościelnym, poza zakresem sprawowania przez te sądy wymiaru sprawiedliwości.

Za pozytywną należałoby uznać w końcu praktykę przeprowadzenia w każdym trybunale kościelnym szkoleń w zakresie ochrony danych osobowych urzędników *iudicum*, obejmujących rozwiązywanie praktycznych problemów, jakie mają te sądy w dziedzinie przetwarzania danych. Byłby to istotny asumpt do ujednoczenia systemu przetwarzania danych osobowych w trybunałach kościelnych w Polsce.

ABSTRACT

Protection of personal data in marriage nullity cases in the light of selected procedural rules (part 2)

The paper addresses the issue of the scope of protection of personal data of the participants in the process of nullity of marriage in the context of the General Decree on the Protection of Natural Persons with regard to the Processing of Personal Data in the Catholic Church promulgated by the Polish Bishops' Conference under selected procedural rules. In the second part, the research hypothesis is tested that the consensual system for the nullity of a marriage, regulated *expressis verbis* by canonical procedural law, does not provide for

legal norms aimed at protecting the personal data of the participants *in the iudicium*, but that the procedural system set up ensures a high level of data protection in the procedure *causis de matrimonii nullitate*.

Keywords: canon law, personal data, data sharing, nullity of marriage, principles of law

ABSTRAKT

Ochrona danych osobowych w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w świetle wybranych zasad procesu (cz. 2)

W artykule podjęto problematykę zakresu ochrony danych osobowych uczestników procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa w odniesieniu do promulgowanego przez Konferencję Episkopatu Polski dekretu ogólnego w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim w kontekście wybranych zasad procesowych. W części drugiej zweryfikowano hipotezę badawczą, zgodnie z którą chociaż unormowania kanonicznego prawa procesowego dotyczące konsensusu nieważności małżeństwa nie zawierają *expressis verbis* przepisów mających za zadanie ochronę danych osobowych uczestników *iudicium*, to jednak dzięki stworzonemu systemowi zasad procesowych zapewniona jest szeroka ochrona danych *in causis de matrimonii nullitate*.

Słowa kluczowe: prawo kanoniczne, dane osobowe, udostępnianie danych, nieważność małżeństwa, zasady prawa

BIBLIOGRAFIA

1. Acebal Luján J., *Principios inspiradores del derecho procesal canónico*, w: *Cuestiones básicas de derecho procesal canónico. XII Jornadas de la Asociación Española de Canonistas, Madrid 22–24 abril 1992*, ed. J. Manzanares, Salamanca 1993, s. 13–42.
2. Andrzejewski M., *Ochrona danych osobowych w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w świetle wybranych zasad procesu (cz. 1)*, „*Annales Canonici*” 19 (2023) nr 1, s. 5–37.
3. Andrzejewski M., *Powstanie kontradycji w procesie o nieważność małżeństwa*, „*Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich*” 30 (2020) nr 33, s. 7–22.

4. Andrzejewski M., *The Principle of Contradiction Following the Reform by Pope Francis of the Process to Declare Nullity of Marriage (Libellus and the Subject-Matter of the Process)*, „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie 2022” 15 (2022) nr 1, s. 3–14.
5. Arroba Conde M., *Giusto processo e peculiarità culturali del processo canonico*, Roma 2016.
6. Bednarz J., *Ogólne spojrzenie na udział biegłych sądowych w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa w Sądzie Diecezjalnym w Tarnowie w latach 1983–2015*, w: *Struktura i działalność Sądu Diecezjalnego w Tarnowie w latach 1983–2015*, red. R. Kantor, Kraków 2016, s. 41–53.
7. Białobrzeski T., *Współpraca adwokatów z sądami kościelnymi*, „Ius Matrimoniale” 29 (2018) nr 3, s. 85–99.
8. Boniec-Błaszczuk D., Dobrzańska S., *Ochrona danych osobowych świadka w świetle obowiązku składania zeznań na rozprawie głównej*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” (2017) nr 7, s. 41–58.
9. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983) pars 2, s. 1–317; tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984.
10. *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti PP. XV auctoritate promulgatus*, 27.05.1917, „Acta Apostolicae Sedis” 9 (1917) pars 2, s. 3–521.
11. Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, wydany przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 r., podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r., „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 30 (2018), s. 31–45.
12. Dotti F., *Diritti della difesa e contraddittorio: garanzia di un giusto processo? Spunti per una riflessione comparata del processo canonico e statale*, Roma 2005.
13. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłająca decyzję ramową Rady 2008/977/wsisw, O.J. L 119, p. 89–131.
14. Del Amo L., *Zasady działania trybunałów*, w: *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechnie i partykularne ustawodawstwo Kościoła*

- katolickiego. *Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1088–1103.
15. Dyrda A., *Spór o pojęcie prawa: debaty Hart–Dworkin ciąg dalszy*, „Państwo i Prawo” (2014) nr 4, s. 3–17.
 16. Dziekoński S., *Problematyka jawności w Kościołach i związkach wyznaniowych na przykładzie kościelnych osób prawnych*, w: *Ochrona danych osobowych w Kościele*, red. S. Dziekoński, P. Drobek, Warszawa 2016, s. 55–111.
 17. Dziegła A., *Ogłoszenie akt. Zamknięcie postępowania dowodowego i dyskusja sprawy*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 307–323.
 18. Dziegła A., *Zasada poszukiwania prawdy obiektywnej w procesie kanonicznym*, w: *Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia*, t. 4, red. A. Dziegła, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 169–188.
 19. Fajgielski P., *Prawo ochrony danych osobowych. Zarys wykładu*, Warszawa 2019.
 20. Franciscus PP., *Litterae apostolicae motu proprio datae Mitis Iudex Dominus Iesus quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur*, 15.08.2015, „Acta Apostolicae Sedis” 107 (2015), s. 958–970; tekst polski: Franciszek, *List apostolski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, Tarnów 2015.
 21. Gudowski J., *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro*, w: *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 1015–1033.
 22. Gizbert-Studnicki T., *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” (1988) nr 3, s. 16–26.
 23. Greszata M., *Iudicium cum principiis. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*, Lublin 2008.
 24. Greszata M., *Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu księdza profesora Jerzego Grzywacza*, Lublin 2007.
 25. Greszata M., *Podważenie wyroku*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 363–391.
 26. Greszata M., *Problem kontradiktoryjności w kanonicznym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, w: *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, t. 3, red. A. Dziegła, M. Wróbel, Lublin 2003, s. 239–258.
 27. Greszata M., *Zasada tajności i publiczności w sądownictwie kościelnym*, w: *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi*

- Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, t. 1, Warszawa 2009, s. 401–414.
28. Greszata-Telusiewicz M., *Kanoniczne domniemanie prawne za ważnością małżeństwa jako przejaw troski o rodzinę*, w: *Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia*, t. 5, Lublin 2010, s. 455–467.
29. Greszata-Telusiewicz M., *Klasyfikacja kanonicznych zasad procesowych*, „Człowiek–Rodzina–Prawo” 17 (2013) nr 8, s. 16–20.
30. Greszata-Telusiewicz M., „*Salus animarum*” jako istota reformy procesowej papieża Franciszka, Lublin 2019.
31. Greszata-Telusiewicz M., *System kanonicznego prawa procesowego*, „Człowiek–Rodzina–Prawo” (2012) nr 1, s. 10–11.
32. Greszata-Telusiewicz M., *The Principle of Salus Animarum as the Essence of the Contradictory Character of the Canonical Trial*, „Roczniki Nauk Prawnych” (2020) nr 1, s. 173–189.
33. Greszata-Telusiewicz M., *Zasada kontrydiktoryjności (Przewodnik po kanonicznych zasadach procesowych – część II)*, „Człowiek–Rodzina–Prawo” 23 (2014) nr 2, s. 13–17.
34. Gręźlikowski J., *Racje i sens „prawa do obrony” w procesie o nieważność małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 53 (2010) nr 3–4, s. 197–222.
35. Grocholewski Z., *Zasady inspirujące Księgę VII „De processibus” KPK*, „Ius Matrimoniale” 10 (1999) nr 4, s. 153–180.
36. Grzelak A., Wróblewski M., *Podstawowe regulacje dotyczące ochrony danych osobowych w RODO i dyrektywie 2016/680*, w: *Ochrona danych osobowych w sądach i prokuraturze*, red. A. Grzelak, Warszawa 2019, s. 50–116.
37. Hofmański P., *Zasada kontrydiktoryjności*, w: *System prawa karnego procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. 3, cz. 1: *Zasady procesu karnego*, red. naukowy P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 635–690.
38. Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae auditores, officiales et advocatos coram admissos*, 26.01.1989, „Acta Apostolicae Sedis” 81 (1989), s. 922–927.
39. Jakubiak T., *Przynależność do Kościoła Katolickiego i przetwarzanie danych według Ustawy o ochronie danych osobowych – wyzwania legislacyjne*, w: *Ochrona danych osobowych w Kościele*, red. S. Dziekoński, P. Drobka, Warszawa 2016, s. 125–148.
40. Karsten K., *Kilka uwag dotyczących zastosowania dekretu Konferencji Episkopatu Polski o ochronie danych osobowych z 2018 r. do spraw małżeńskich lub rodzinnych*, „Annales Canonici” 17 (2021) nr 1, s. 23–37.

41. Kiwior W., *Wprowadzenie sprawy*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 179–214.
42. Kiwior W., *Zasady działania sądów*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 123–151.
43. Kodeks Etyki Adwokata Kościelnego, <https://sites.google.com/site/korpusedwokatowkoscielnych/home/statut-kiak/kodeks-etyki-adwokata-koscielnego> (15.07.2021).
44. Koper R., *Jawność rozprawy głównej a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym*, Warszawa 2010.
45. Kornecka M., *Zasady prawa. Studium teoretyczno-prawne*, Poznań 2012.
46. Korycka-Zirk M., *Teorie zasad prawa a zasada proporcjonalności*, Warszawa 2012.
47. Kosowski J., *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011.
48. Kraiński W., *Uprawnienia Kościoła katolickiego w odniesieniu do małżeństw niekatolików*, „Roczniki Nauk Prawnych” 26 (2016) nr 2, s. 101–114.
49. Kroczek P., *Zasada „clara non sunt interpretanda” w prawie kanonicznym*, Kraków 2005.
50. Krukowski J., *Sądy w ogólności*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 12–122.
51. Krukowski J., *Skargi i zarzuty*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 114–118.
52. Krukowski J., *Strony w sprawie*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 97–113.
53. Krukowski J., *Wierni chrześcijanie*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2/1: *Księga II. Lud Boży*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 15–42.
54. Krzywkowska J., *Skarga powodowa o nieważność małżeństwa. Wymogi materialne i formalne*, „Kościół i Prawo” 16 (2014) nr 2, s. 159–175.
55. Krzywkowska J., Szytchmiller R., *Adwokat w sprawach o nieważność małżeństwa. Rozwiązania ustawodawcze i ich stosowanie w sądach kościelnych (1983–2018)*, Olsztyn 2018.
56. Leszczyński G., *Urząd adwokata stałego w świetle Instrukcji „Dignitas connubii”*, „Ius Matrimoniale” 17 (2006) nr 11, s. 139–152.
57. Leszczyński G., *Wartość dowodowa opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 15 (2004) nr 9, s. 137–150.

58. Łakomicz K., *Ochrona danych osobowych w sądach administracyjnych*, w: *Ochrona danych osobowych w sądach i prokuraturze*, red. A. Grzelak, Warszawa 2019, s. 170–189.
59. Majer P., *Niestawiennictwo strony pozwanej w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „*Ius Matrimoniale*” 13 (2002) nr 7, s. 167–190.
60. Miziński A. G., *Status prawny adwokata w Kościele łacińskim*, Lublin 2011.
61. Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984.
62. Nowicka U., *Proces o nieważność małżeństwa po „Mitis Iudex Dominus Iesus” w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2016.
63. Paprocki T., *The Publication of the Acts, the Conclusion on the Case, and the Discussion of the Case* [cc. 1598–1606], w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, eds. J. P. Beal, J. A. Coriden, Th. J. Green, New York–Mahwah 2000, s. 1706–1715.
64. Pastwa A., *Peritus peritorum czy iudex peritorum? Uwagi o pozycji sędziego w dialogu z biegłym (kan. 1095)*, „*Roczniki Nauk Prawnych*” 26 (2016) nr 2, s. 115–136.
65. Parlament Europejski i Rada (UE), Rozporządzenie 216/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dz. Urz. L 119 z 4.05.2016 r.
66. Pikus S., *Niezawistość sędziego kościelnego*, Lublin–Sandomierz 2009.
67. Pieronek T., *Ochrona praw osoby ludzkiej w kanonicznym prawie procesowym*, „*Analecta Cracoviensia*” 20 (1988), s. 241–263.
68. Pompedda M., *Studi di diritto processuale canonico*, Milano 1995.
69. Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii Dignitas connubii*, 25.01.2005, „*Communicationes*” 37 (2005), s. 11–92; tekst polski: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007.
70. Przewodnik po nowych przepisach dotyczących ochrony danych osobowych dla osób pełniących posługę w Kościele katolickim na terytorium Polski (stan prawny na dzień 25 maja 2018 roku). Materiały pomocnicze przygotowane dla uczestników szkolenia w Archidiecezji Lubelskiej, http://pliki.diecezja.lublin.pl/ODO/ochrona_danych_osobowych_szkolenie.docx.pdf (01.03.2021).
71. Romanko A., *Prawo do obrony w kanonicznym procesie karno-administracyjnym. Zarys problematyki*, „*Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*” 11 (2018) nr 2, s. 363–373.

72. Rozkrut T., *Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 54 (2011) nr 1–2, s. 161–174.
73. Rozkrut T., *Dowody*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 229–295.
74. Rozkrut T., *Jan Paweł II do Roty Rzymskiej*, Tarnów 2003.
75. Rozkrut T., *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim (Studium historyczno-prawne)*, Tarnów 2002.
76. Ryguła P., *Ochrona danych osobowych w procesie o nieważność małżeństwa kanonicznego w sądach Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Internet. Przetwarzanie danych osobowych. Processing of personal data*, red. K. Czaplicki, G. Szpor, Warszawa 2019, s. 165–175.
77. Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
78. Sobczak A., *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego*, Gniezno 2001.
79. Stankiewicz A., *Instrukcja*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 10–33.
80. Stelmach J., Sarkowicz R., *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków 1999.
81. Strzała M., *Nieoparte na kryterium członkostwa warunki dopuszczalności przetwarzania danych osobowych ujawniających przekonania religijne lub światopoglądowe (pojęcie stałych kontaktów w rozumieniu art. 9 ust. 2 lit. d RODO)*, w: *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych*, red. T. J. Zieliński, M. Hucal, Warszawa 2019, s. 99–116.
82. *System prawa karnego procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. 3, cz. 1: *Zasady procesu karnego*, red. naukowy P. Wiliński, Warszawa 2014.
83. Sztymmler R., *Dynamiczna postęga adwokata w zreformowanym procesie małżeńskim*, w: *Reforma procesowa papieża Franciszka – pierwsze doświadczenia. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 12–13 czerwca 2017 roku*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2018, s. 89–103.
84. Sztymmler R., *Prawo do obrony w procesie kanonicznym*, w: *Finis legis Christus. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Wojciechowi Góralskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, J. Krajczyński, t. 1, Warszawa 2009, s. 791–807.
85. Świecki D., *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012.

86. Tęcza-Paciorek A., *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012.
87. Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, Dz. U. Nr 16 poz. 124, ze zm.
88. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89 poz. 555, ze zm.
89. Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz. U. Nr 153 poz. 1270, ze zm.
90. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 43 poz. 296, ze zm.
91. Waltoś S., *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968.
92. Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018.
93. Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, w: *System prawa karnego procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. 3, cz. 2: *Zasady procesu karnego*, red. naukowy P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 1471–1563.
94. Witkowski W., *Natura i moc dowodowa dokumentu w kanonicznym procesie sądowym*, Lublin 2018.
95. Wolska-Bagińska A., *Ochrona danych osobowych a zasady procesu karnego*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 31 (2018) nr 3, s. 23–36.
96. Wolska-Bagińska A., *Szczególne formy przetwarzania danych osobowych w procesie cywilnym i karnym*, w: *Ochrona danych osobowych w sądach i prokuraturze*, red. A. Grzelak, Warszawa 2019, s. 117–169.
97. Woś T., Knysiak-Molczyk H., Romańska M., *Postępowanie sądownoadministracyjne*, red. naukowa T. Woś, Warszawa 2004.
98. Wójcicka B., *Jawność postępowania sądowego w polskim procesie karnym*, Łódź 1989.
99. Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z., *Zasady prawa: zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.